Łódź, 6 | IX 1910 r.

№ 203.

Rok XIII.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, illustrowany

Wtorek, dnia 6 Września 1910 roku.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Zacharyasza Pr.
Śr. św. Jana
Czw. **Narodz. N. M. P.**
Piąt. św. Sergiusza P. W.
Sob. św. Mikołaja z Tol.
Niedz. Imienia N. M. P.
Pon. św. Gwidona W.

Wschód sł.: godz. 5 m. 19
Zachód sł.: godz 6 m. 37
Dług. dnia godz. 13 m. 18
Ubyło dnia godz. 3 m. 27.

Cena prenumeraty:
W ŁODZI:
Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ – „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedyńczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70
ZAGRANICĄ:
Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcya
w Łodzi,
ul. Przejazd № 8.
Nr. telefonu 593.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane" na 1-ej stronicy 50 kop. za wiersz pet. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce **Małe ogłoszenia** po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarym Redakcya uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Teatr Popularny A. MIELEWSKIEGO (KONSTANTYNOWSKA 16) Jutro wieczorem **„Grochowy wieniec"** komedya w 5 aktach A. Małeckiego. 3074 Początek o godz. 8 wiecz.

7-io kl. **SZKOŁA** realna **NA WSI** z kl. podwstępną i internatem. Egzaminy 6 i 7 września. Praca fizyczna. Dodatkowa łacina. **LETNI INTERNAT.** Czerwony Dwór, st. poczt. Grodzisk, Dyr. H. Rygier. 1569-14

Powrócił z zagranicy
Lekarz Dentysta
Roman Ritt
mieszka obecnie:
PIOTRKOWSKA 126, róg Nawrot 3028 10

Zjazd w Salcburgu.

Obaj ministrowie spraw zagranicznych hrabia Aehrenthal, austro-węgierski i di San Guiliano, włoski, ogłosili wspólnie zredagowany komunikat, informujący opinię publiczną europejską o celach, przedmiocie i rezultatach ich narad w Salcburgu.

Celem podróży margrabiego di San Guilano do Austryi, oprócz przedstawienia się cesarzowi Franciszkowi Józefowi, było omówienie z hr. Aehrenthalem stosunków na Blizkim Wschodzie i przedmiot ten posłużył za treść ich wspólnego komunikatu.

Komunikaty dyplomatyczne często służą do ukrywania istotnego stanu rzeczy. W danym wypadku przecież nie ulega najmniejszej wątpliwości, że komunikat, zredagowany przez obu ministrów spraw zagranicznych, mówi prawdę. Oczywiście, w zarysach jak najogólniejszych, nie bawiąc się w szczegóły.

Położenie ogólne w Europie musiało interesować obu dyplomatów, którzy są kierownikami polityki zagranicznej dwóch wielkich państw, leżących w samym środku Europy; że nie pragną oni wojny i życzą sobie utrzymania «status quo», łatwo zrozumieć. Wszelki zatarg wojenny może obecnie przerodzić się szybko w wielki pożar, którego płomienie gotowe się przerzucić na dachy nietylko ubocznych, lecz i dalszych sąsiadów. A przy pożarach politycznych nikt nie gwarantuje i nikt nie wypłaca premii asekuracyjnej.

W chwili obecnej największe niebezpieczeństwo wojny widnieje na Blizkim Wschodzie pod postacią zatargu grecko-tureckiego. Wprawdzie Włochy należą do opiekunów wyspy Krety, o którą to się toczy spór między Grecyą a Turcyą, owa opieka nad Kretą nie sięga przecież tak daleko, by zamykać Włochom oczy na ich własny interes polityczny. Ten interes polityczny włoski powiada, że Turcya niech pozostanie lepiej niezawisłą i nietkniętą, skoro Włochy dzisiaj nie mają na tyle sił i wpływów, by przy ogólnym podziale zabezpieczyć dla siebie sporą część łupu.

Dla Austro-Węgier istnienie w chwili obecnej, to jest w chwili powrotu Rosyi do Europy—jak się wyraził z radością publicysta francuski pan Reno Pichon—Turcyi silnej i umiejącej stać na własnych nogach tworzy również objaw pożądany, jest bowiem gwarancyą, że na półwyspie Bałkańskim wpływy rosyjskie nie staną się dominującemi.

Komunikat austro-włoski mówi tedy prawdę, że zapatrywania obu ministrów na położenie w Europie i na położenie na Blizkim Wschodzie są ze sobą zgodne, jakkolwiek każdy z ministrów wychodzi z odmiennego punktu widzenia, bo z widzenia interesu i korzyści własnego państwa. Znamiennem jest, że obydwaj ministrowie w ustroju konstytucyjnym Turcyi dopatrują się rękojmi siły i rozwoju tego państwa.

Jest to publiczny poklask dla młodoturków za to, że umieli w porę pozbyć się nietylko absolutyzmu, działającego rozkładowo na organizm państwowy, lecz także i władcy, który gwoli nasycenia ambicyi osobistej i osobistej chciwości, wolał raczej całe państwo narażać na zgubę, niż przystać na reformy konstytucyjne. Ow poklask publiczny ze strony hr. Aehrenthala i margrabiego di San Guiliano jest obliczonym na to, ażeby wywołać wśród młodoturków zaufanie do trójprzymierza i pouczyć ich, że w tem trójprzymierzu mają najgorliwszego przyjaciela i obrońcę.

Co mówi komunikat o stosunkach wzajemnych między Austro Węgrami a Włochami?

Tuż przed przyjazdem margrabiego di San Giuliano do Salcburga rozwinęła się między prasą wiedeńską i włoską dość żywa i dość cierpka polemika na temat wzajemnych pretensyi jednego sojusznika do drugiego. Prasa wiedeńska zarzucała Włochom, że pod formą zewnętrzną poprawnych stosunków sojuszniczych uprawiają dążenia, obliczone na szkodę Austro-Węgier. Prasa włoska natomiast wywodziła żale z racyi rzekomo srogiego traktowania włochów austryackich nietylko przez władze administracyjne, lecz także przez parlament.

Komunikat, zredagowany przez obu ministrów i pod tym względem dostarcza bezpośredniej i dosyć wyraźnej odpowiedzi. Stwierdza bowiem, że rozmowy hr. Aehrenthala i margrabiego di San Giuliano były bardzo serdeczne, co odpowiada duchowi sojuszu, łączącego oba państwa. Zresztą sama już podróż margrabiego di San Giuliano do Austryi tworzy dowód wymowny, jak przyjaznymi i pełnymi zaufania są stosunki, łączące Włochy z Austro-Węgrami.

Hr. Aehrenthal ma prawo być zadowolonym. Jednym z głównych zarzutów, stawianych hr. Gołuchowskiemu pod koniec jego z górą jedenastoletniej działalności ministeryalnej, było twierdzenie, że nie umiał ukształtować lepiej i ściślej stosunku Austro-Węgier i Włoch, i że przeciwnie ten stosunek ustawicznie się pogarszał. Nie będziemy tutaj roztrząsali dokładniej, czy ów zarzut był zasłużonym. Poprzestaniemy jedynie na wskazaniu, że owo pogarszanie stosunku Włoch do Austro Węgier przypadło na lata, gdy Europa żywiła zupełnie nieuzasadnione i lekceważące mniemanie o rzekomej niemocy militarnej Austro-Węgier. Jest więcej, niż prawdopodobnem, że również Włochy, hołdując takiemu przekonaniu, pozwalały sobie na niejeden krok, którego się unika względem państw militarnie silnych. Zaraz w pierwszych miesiącach po ustąpieniu hr. Gołuchowskiego rozpoczęły się tranzlokacye znaczniejszych mas wojska z północy na południe monarchii Habsburskiej. I wślad zatem zaczęła się zmieniać postawa Włoch względem Austro-Węgier.

Lekceważenie znikało, mnożyły się objawy respektu. Ostatecznie o sile militarnej Austro-Węgier Włochy się przekonały podczas kampanii aneksyjnej. W przeciągnięciu Włoch z powrotem ku Austro-Węgrom jest dużo zasługi hr. Aehrenthala, lecz i niemniej zasługi generałów austro-węgierskich.

Dzięki zręczności, okazanej w Salcburgu, hr. Aehrenthal wysunął się teraz na ministra, kierującego w państwach trójprzymierza. Nad obu kolegami góruje talentem, doświadczeniem i odwagą. Bez tej ostatniej bowiem w polityce ani talent, ani doświadczenie nie przydadzą się na wiele.

Obraz statystyczny oświaty w Szwecyi.

W Sztokholmie toczą się obecnie obrady zjazdu pedagogów skandynawskich. Z tego powodu rząd szwedzki przedstawił dokładny obraz statystyczny stanu oświaty w Szwecyi, z którego wyjmujemy następujące dane.

Nauczanie powszechne, przymusowe, zaprowadzono w Szwecyi w roku 1842. Podstawą wykształcenia narodu jest tak zwana szkoła ludowa (Folkskola), która kształci dzieci miejskie i wiejskie od lat 7 do 13 przynajmniej.

Pod względem urządzenia, poziomu nauk i hygieny nie dadzą się szwedzkie szkoły ludowe porównać z innemi. W większych miastach szkoły te mają gmachy w stylu pałaców, obliczone na tysiące dzieci; kierownikami i nauczycielami w nich są wytrawni pedagogowie, a hygiena w szkołach stoi na wyżynie wymagań nowoczesnych.

Dla ludności szwedzkiej pięciomilionowej istnieje w Szwecyi (w liczbach okrągłych) 15,000 szkół ludowych, w których przebywa 19,000 nauczycieli i 800,000 uczniów płci obojej. Na jedną szkołę przypada więc średnio 53 uczniów, a na jednego nauczyciela 42 uczniów.

Wydatki na szkoły ludowe wynoszą około 40 milionów koron rocznie. Jeden uczeń zatem kosztuje rocznie 50 koron, co obciąża każdą głowę ludności wydatkiem rocznym 7 i jedną czwartą korony.

Seminaryów nauczycielskich męskich jest 9, żeńskich 6: kształci się w nich 1,600 uczniów i uczenic.

Szkół ludowych wyższych dla dorosłych (zwanych uniwersytetami ludowymi „högre folkskolor") jest 43 z 2,000 uczniów: połowa kobiet, połowa mężczyzn. Wszystkie wydatki na szkolnictwo ludowe przenoszą 45 milionów koron rocznie.

Prócz tego jednak silnie rozwinięte jest szkolnictwo średnie i zawodowe.

Szkół średnich rządowych 6 i 8-klasowych jest około 80 z 22,000 uczniów; szkół średnich żeńskich jest też około 80, ale prawie wszystkie są prywatne, choć większość otrzymuje zapomogę od rządu. Szkolnictwo średnie kosztuje rząd 10 milionów koron rocznie.

Szkół technicznych dużych jest 6, wśród nich dwie politechniki; mniejszych techniczno-rzemieślniczych—około 60. Skarb wydaje na nie 1 i pół miliona koron rocznie.

Wreszcie uniwersytetów jest 4 i akademia lekarska (razem 4,000 słuchaczów), na które skarb wydaje 2 i pół miliona koron rocznie.

Prócz tego są szkoły specyalne dla niedostatecznie rozwiniętych dzieci, dla głuchoniemych i t. p., tak, że razem skarb szwedzki wydaje na cele oświaty 60 milionów koron.

Ograniczenia dla wychodźców polskich.

Stany Zjednoczone Północnej Ameryki przystąpiły w ostatnim czasie poważnie do tego, aby ograniczyć napływ wychodźców europejskich. Teraz nadchodzi wiadomość, że rząd Stanów Zjednoczonych zamierza wydać specyalne przepisy, któreby utrudniły znacznie emigracyę z Austro-Węgier, dzięki czemu wychodźtwo z Galicyi stałoby się prawie zupełnie niemożliwem. Chcąc sobie uprzytomnić, coby to w bilansie narodowo-gospodarczym Galicyi oznaczało, należy sobie rozważyć, że Galicya jest krajem bardzo gęsto zaludnionym (94,5 mieszkańców na kilometr kwadratowy), a w stosunku do stanu ekonomicznego kraju—przeludnionym.

W takich warunkach, nie mogąc z jednej strony całej masy ludności wyżywić, a z drugiej nie chcąc jej utracać w stałem wychodźtwie, musi mieć Galicya kraje, do których może wysyłać nadmiar swej ludności na czasowe zarobkowanie.

Ten czasowy ruch wychodźczy wyraża się do pewnego stopnia w obieżysastwie (do Niemiec). Lecz obieżysastwo stanowi stosunkowo tylko drobną część wychodźtwa galicyjskiego, natomiast główny ruch wychodźczy z Galicyi odbywa się do Stanów Zjednoczonych. Mniej więcej sto tysięcy ludzi wychodzi rok rocznie z Galicyi do Stanów Zjednoczonych i, co najważniejsze, wychodźtwo to nie osiada na stałe w Ameryce, lecz, dorobiwszy się nieco, powraca do kraju, zasobne w środki, podnoszące kraj ekonomicznie. Zupełnie ściśle obliczyć się nie da, ile pieniędzy z Ameryki napływa do Galicyi, suma ta wynosi jednak rocznie mniej więcej 30 milionów koron. Jest to bądź co bądź suma, która w budżecie gospodarczym Galicyi stanowi poważną pozycyę.

Uniemożliwienie wychodźtwa do Stanów Zjednoczonych ma przeto dla Galicyi bardzo ważne znaczenie i zawiera zarazem w sobie wielkie niebezpieczeństwo. Z jednej strony ustanie nagle prawie zupełnie napływ amerykańskich pieniędzy do Galicyi, a z drugiej sto tysięcy ludzi, których Galicya w dzisiejszych warunkach wyżywić nie zdoła, będzie miało odrazu zamkniętą możność wyjścia na zarobek. Że jednak ludzie ci będą musieli wyjść na zarobek, wobec tego nasuwa się pytanie, dokąd oni wyemigrują.

Niemcy są już na ogół dostatecznie zaopatrzone w robotnika galicyjskiego, więc w obieżysastwie nie zdoła się ta fala wychodźcza pomieścić. Pozostają jeszcze inne kraje amerykańskie, a mianowicie Brazylia, Kanada i Argentyna.

Co dotyczy Brazylii, to i tam są warunki coraz trudniejsze, tembardziej, że rząd brazylijski stawia również coraz większe przeszkody wychodźcom polskim. Brazylia zresztą nie może bezwarunkowo być rekompensatą wychodźtwa do Stanów Zjednoczonych, ponieważ wychodźtwo do Brazylii jest osadnicze, ma więc charakter stały, przez co wychodźtwo w głównej swej masie ginie dla kraju. Z punktu przeto widzenia interesów narodowych jest ruch wychodźczy do Brazylii ujemnym.

To samo mniej więcej da się powiedzieć o Kanadzie. I tu mogłoby wychodźtwo być tylko osadniczym, a więc dla interesów narodowych szkodliwym. Zresztą zaznaczyć należy, że Kanada nie mogłaby absolutnie pomieścić całego nadmiaru ludzi z Galicyi.

Pozostaje jeszcze Argentyna. Ten kraj mógł by w danym razie zastąpić Stany Zjednoczone.

Argentyna jest krajem bardzo dużym (2,893,934 kw. kilomtr. — 5 razy tak wielka, jak Niemcy), posiada przytem bardzo słabe zaludnienie (5,106,378 mieszkańców, czyli 1,76 na kw. kil.), a główną jej wytwórczością jest uprawa zboża, zwłaszcza pszenicy. W Argentynie jest ogromny brak rąk roboczych, tam więc mogłoby wychodźtwo galicyjskie znaleźć należyte ujście. Warunki są tym korzystniejsze, że żniwa w Argentynie przypadają w miesiącach zimowych, wychodźca galicyjski mógłby więc, odbywszy żniwa w Argentynie, powrócić na wiosnę do robót polnych w kraju.

Czy jednak istotnie da się te korzystne warunki wyzyskać i skierować ruch wychodźczy do Argentyny, o tem nie można narazie nic pewnego powiedzieć. Polskie Towarzystwo emigracyjne we Lwowie zajęło się wprawdzie tą sprawą, lecz dotąd nie zdążyło jej jeszcze należycie wyświetlić.

W każdym razie stoi Galicya wobec bardzo poważnego zagadnienia. Zyczyćby sobie należało wobec tego, że Stany Zjednoczone będą wkrótce dla wychodźtwa galicyjskiego nieprzystępne, aby udało się skierować falę wychodźczą do takiego kraju, gdzieby to wychodźtwo nie przerodziło się w osadnicze, lecz, z punktu widzenia interesów narodowych jedynie pożądane — wychodźtwo zarobkowe.

ZE STATYSTYKI CHEŁMA.

Miasto Chełm liczy ogółem 17,555 mieszkańców, w tem 5,061 prawosławnych, 7,814 żydów i 4,680 innych wyznań. Wyborców właścicieli nieruchomości miasto posiada 671—54 prawosławnych, 500 żydów i 57 innych wyznań, lokatorów wyborców znajduje się 734: — 272 prawosławnych, 163 żydów i 292 innych wyznań. Wszystkich wyborców: właścicieli i lokatorów jest 1,405, w tej liczbie 333 prawosławnych, 723 żydów i 349 innych wyznań.

Na 40 radnych miejskich — 18 radnych prawosławnych, 4 żydów i 18 innych wyznań.

Faktycznie w $^{2}/_{3}$ częściach miasto jest niemal własnością żydów i $^{1}/_{3}$ należy tylko do obywateli chrześcian.

Na 705 nieruchomości miejskich 62 należą do prawosławnych, 434 do żydów i 209 do pozostałych.

Ludność żydowska opłaca podatku głównego 9,980 rb. 81 kop.

Katolicka i ośmiu protestantów 4,820 rb. 58 kop., prawosławna 2,037 rb. 25 kop. Ogółem podatek główny wynosi 16,838 rb. 69 k., która to suma pomnożona przez 200 przedstawia szacunek nieruchomości prywatnej miasta Chełma 3,367,720 rb.

Z chwilą przeniesienia instytucyj gubernialnych do Chełma przybędzie kilkaset rodzin urzędniczych, co sprowadzi drożyznę mieszkań i wszystkich potrzeb do życia. Drożyzna ta zachęci do stawiania budowli i nowych spekulacyj, a że element prawosławny posiada zaledwie 8,8% nieruchomości, to lwia część zysków dostanie się właścicielom żydom.

Jak widzimy, zabiegi nacyonalistów rosyjskich, nieprzejednanych nieprzyjaciół żydowskich, obrócą się na korzyść tych, których oni tak zawzięcie zwalczają.

Reforma szkoły średniej.

Referat, dołączony do projektu ministra Szwarca stwierdza ogromny wzrost wykształcenia średniego. Liczba szkół średnich wzrasta z każdym rokiem. Wszystkich średnich zakładów w Rosyi istnieje obecnie 529 (gimnazyów 282, progimnazyów 36 i szkół realnych 211). W ostatniem trzechleciu otwarto 103 gimnazya rządowe i 140 gimnazyów prywatnych. Skarb nie może jednak zadowolić zwiększonych potrzeb i w tym celu projekt proponuje wzięcie na koszt skarbu jednej trzeciej wydatków, resztę zaś mają asygnować instytucye miejscowe. Ponieważ jednak ziemstwa i miasta nie są w stanie ponieść całkowicie tych wydatków, istnieje projekt podwyższenia opłaty rocznej do 100 rubli. Omawiając sprawę gimnazyow żeńskich, referat wskazuje, że gimnazya te wymagają zasadniczych zmian, ale na reformy te należy zaczekać do chwili, gdy Duma państwowa rozważy projekty o szkołach początkowych, o żeńskich seminaryach nauczycielskich i t. d.

Ze szczegółów projektu należy zauważyć następujące: Nauka języków miejscowych i religii wyznań obcych dozwolona jest tylko z pozwolenia ministeryum oświaty za zgodą ministra spraw wewnętrznych. Od opłaty może być zwolnionych najwyżej 10 proc. ogólnej liczby uczniów.

NIEZWYKŁY OKAZ.

W maju b. roku pisaliśmy, że w ogrodzie p. Herbsta zakwita roślina agawa. Pączek zauważono w ostatnich dniach kwietnia — przedstawiał się on w rodzaju olbrzymiego szparaga i rósł do dnia 15 sierpnia. Kiedy zaś doszedł do wysokości 6 metrow, rozgałęził się na 31 ramion; na każdem z nich utworzyło się około 100 pączków kwiatu. Agawa zakwitła jednak w całej swej okazałości dopiero 25 sierpnia.

Agawa (Agave z greckiego aganos) należy do rodziny amarylkowatych, obejmującej około 20 gatunków, rośnie w cieplejszych krajach Ameryki. Są to rośliny trwałe o korzeniach włóknistych, liście mają mięsiste, tworzące rozetę, osadzone na łodygach krótkich, ze środka zaś wystrzela w górę szypułka kwiatowa, która rozwija się nader szybko i dochodzi do wysokości kilku metrów, tak jak to ma miejsce w ogrodzie p. Herbsta.

Szypułka kwiatowa rozwija się rzadko; dopiero gdy roślina dochodzi do 10 — 12 lat wieku i stąd powstała legenda że zakwita raz tylko na 100 lat. Przy zakwitaniu wydaje huk, podobny do strzałów armatnich. Liście Agawy dochodzą od 1 — 3 metrów długości i 20 centymetrów szerokości. Owoce podobne są do daktylów.

U nas w cieplarniach kwitnie po 40 — 60 latach.

Liście Agawy są jadalne, używają ich też na pokrycie dachów, a ich ciernie służą jako gwoździe — największe jednak znaczenie posiadają włókna bardzo trwałe, wytrzymalsze od konopi, mało giętkie i oporne na działanie wody. Używają się głównie na wyrób lin okrętowych, a także na worki, dywany, papier, mydło. Wygotowane służą za napój, jako lekarstwo na bóle żołądkowe.

Kwiat okazu łódzkiego wydziela z siebie krople soku mlecznego i to w takiej ilości że opada rzęsiście na ziemię. Soku tego z jednej rośliny można otrzymać do 2 tysięcy kilogramów.

Po okwitnięciu u nas, bardzo często roślina zamiera.

Okaz ten wielce zainteresował ogół ogrodników, wielu z nich przybyło nawet z Warszawy aby ją obejrzeć.

(h)

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIANSKIE. Dziś Drogowita. Jutro Domosława.

TEATR POPULARNY (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Rewizor" Gogola. Początek o godz 8 wieczorem.

— Jutro „Grochowy wieniec" Małeckiego. Początek o godz. 8 wieczorem.

KRONIKA.

(h) **Z kościoła św. Józefa.** Stary, modrzewiowy kościół św. Józefa przy ul. Ogrodowej w Łodzi miał do tej pory odrębny charakter, przypo-

minający dawne nasze przedwiekowe świątynie. Kościół ten jest przytem dość drogocenną pamiątką dla Łodzi, jednym z nader nielicznych zabytków, sięgających jej początków. Zrosły się z nim pokolenia, więc należałoby pozostawić mu ten odrębny charakter, odnowić świątynię, ale nie naruszać w niczem jej charakteru.

Tymczasem ks. proboszcz Przezdziecki po objęciu parafii św. Józefa, przystąpił do inowacyi w kościele. Zaprowadził światło elektryczne, które po zapaleniu wydobyło na jaw różne braki w świątyni. Więc zerwano przewodniki, by otynkować ściany, ułożyć nową podłogę cementową i t. p. Były to roboty bezcelowe, acz kosztowne, bo nieharmonizujące ze stylem kościoła, zacierające jego dawny charakter.

Parafia św. Józefa potrzebuje nowego kościoła i wcześniej czy później wybudować go musi. Mógł więc kościół św. Józefa, jako tymczasowo tylko parafialny, pozostać przy dawnej szacie.

(—) **Towarzystwo bibliotek parafialnych.** Ministeryum spraw wewnętrznych zawiadomiło gubernatora warszawskiego, że istniejące w Warszawie Towarzystwa katolickich bibliotek parafialnych zalegalizowane zostało nieprawnie. Ministeryum więc poleca zawiesić działalność rzeczonego Towarzystwa nie odraczając zawieszenia do chwili złożenia nowej ustawy Towarzystwa ministeryum do zalegalizowania, ponieważ ministeryum n e ma prawa zmieniać decyzyi senatu.

(x) **Reforma szkół średnich i języki miejscowe.** W projekcie reformy szkół średnich, wniesionym do Dumy państwowej, na uwagę zasługuje stanowisko wyznaczone językom miejscowym. Według projektu nadanego w prywatnych zakładach naukowych Królestwa Polskiego i prowincyi Nadbałtyckich dozwolone jest prowadzenie wykładów w językach miejscowych z zastrzeżeniem, że za języki miejscowe nie mogą być uważane poszczególne gałęzie języka rosyjskiego: język małoruski i białoruski, lecz tylko języki nic wspólnego nie mające z rosyjskim.

(a) **„Przyszłość".** W niedzielę o godzinie 5-ej po południu, w lokalu przy ulicy Konstantynowskiej № 5, odbyło się pierwsze powakacyjne zebranie członków T-wa przeciwalkoholicznego „Przyszłość".

Przewodniczył p. Ludwik Domagała.

Odczytano sprawozdanie kasowe za pierwsze półrocze, z którego okazało się, że dochód wyniósł rb. 572 kop. 48, wydatki rb. 368 kop. 19, pozostało rb. 186 kop. 29; z sumy tej rub. 100 znajduje się w kasie T-wa pożyczk. oszczędnościowego.

Liczba członków wynosi 318, z których zaledwie 68 opłaca stale składki.

Liczba członków zalegających w opłacie składek od roku stanowi 63, a od lat dwóch—166.

W ciągu ubiegłego półrocza urządzono 7 odczytów.

Po przyjęciu sprawozdania, uchwalono: zorganizować raut z tańcami, z którego dochód przeznaczony będzie na urządzenie biblioteki, na otwarcie której nadejść ma w tych dniach pozwolenie władzy.

Wybrano komisyę, złożoną z pp. Mierzwińskiego, Trojanowskiego i Wrzesińskiego, która zajmie się wyszukaniem odpowiedniego lokalu na bibliotekę.

Ułożenie programu zaprojektowanej zabawy powierzono komitetowi z kilkunastu osób.

W swoim czasie zaprojektowano zorganizowanie kursów dla agitatorów abstynencyi, na których wygłaszane być mają specyalne odczyty.

Uchwalono poczynić kroki, mające na celu przyśpieszenie urzeczywistnienia projektu.

Postanowiono zwrócić się do miejskiej komisyi sanitarnej z propozycyą uczestniczenia w zebraniach komisyi członków zarządu „Przyszłość".

Nadesłane przez główny zarząd T-wa zupełnej wstrzemięźliwości od napojów alkoholowych w Warszawie — odezwy do robotników, dzieci, kierowniczek i kierowników szkół, nauczycielstwa polskiego, rodziców, młodzieży—w sprawie alkoholizmu — postanowiono rozpowszechniać bezpłatnie.

Wobec tego, że skutkiem zalegania członków w opłacie składek cierpią fundusze instytucyi, uchwalono zająć się ściąganiem składek od dłużników. Sprawą tą zaofiarowało się zająć kilka pań i panów.

Poruszono sprawę zorganizowania chóru mieszanego z pośród członków T-wa. Załatwienie sprawy, związanej z zaproszeniem na kierownika chóru jednego z miejscowych pedagogów muzyków—przekazano zarządowi.

(a) **Z łódzkiego Tow. entomologów.** Po trzymiesięcznej przerwie, łódzkie Tow. entomologów wznowiło swe czynności w sobotę, dnia 3 b. m., o godz. 8 wieczorem, w sali przy księgarni Pommer i Sp., Piotrkowska 71. Zebraniu przewodniczał prezes, p. Edward Korb.

Zarząd pzzedstawił na zebraniu, sprowadzone z różnych stron świata nadzwyczaj piękne okazy owadów, które Towarzystwo po przystępnych cenach odstępuje zarówno swym członkom, jak i osobom obcym, chcącym tanim kosztem dojść do mniejszej lub większej kolekcyi.

Po zdaniu przez członków relacyi, jakie okazy w przeciągu miesięcy letnich znaleźli lub wyhodowali, oraz po załatwieniu spraw bieżących, przystąpiono do rozpatrzenia sprawy wkrótce wyjść mającego czasopisma „Entomolog polski."

W obecności zebranych członków ułożono ostateczny program pisma, składający się z następujących działów: I. Prace entomologiczne (referaty). II Historya entomologii. III. Kronika krajowa. IV. Kronika zagraniczna. V. Walka ze szkodliwemi owadami. VI. Ze związków i stowarzyszeń. VII. Kalendarz entomologiczny. VIII. Skrzynka do listów. IX. Osobiste. X Ogólne. (Artykuły treści ogólno-przyrodniczej). XI. Ogłoszenia.

Członkowie Towarzystwa i osoby, biorące czynny udział w przysporzeniu materyału do pisma, zobowiązali się w przeciągu b. m. wszystkie swe prace dostarczyć, a już do obecnej pory komisya redakcyjna posiada wiele prac zarówno oryginalnych, jak i tłumaczeń z francuskich, angielskich i niemieckich pism entomologicznych. Wogóle treść pierwszego numeru zapowiada się nadzwyczaj ciekawie i bogato.

Przejrzano również rysunek okładki do pisma, wykonany przez artystę malarza, p. M. Sprusiaka, który z małemi zmianami zaakceptowano.

Towarzystwo spodziewa się najpóźniej za trzy tygodnie otrzyma już koncesyę na wydawnictwo pisma, poczem natychmiast przystąpi do drukowania gazety.

Dla spopularyzowania sposobu hodowli owadów, oraz zainteresowania szerszego ogółu, Towarzystwo ma zamiar ustawić w Helenowie olbrzymi kiosk, mieszczący w sobie kilka rosnących drzew, w którym odbywać się będzie hodowla owadów zarówno krajowej, jak i egzotycznej fauny. Pertraktacye Towarzystwa z Zarządem Helenowa w tej kwestyi już są rozpoczęte.

(h) **Ze Stowarzyszenia majstrów fabrycznych gub. Piotrkowskiej.** W sobotę odbyło się posiedzenie miesięczne zarządu i członków Stowarzyszenia majstrów fabrycznych gub. Piotrkowskiej. Przewodnizcył p. Edward Weigt, wice-prezes.

Przed rozpoczęciem posiedzenia dr. Kühn niał pogadankę o alkoholu i jego skutkach. Na posiedzeniu zaś omawiano, kwestyę rozpoczęcia wykładów dla tkaczów i wykładów matematyki

Członkowie zbiorą się dnia 11 b. m. w lokalu stowarzyszenia w celu określenia godzin i dni w których prowadzone będą wykłady.

Po za tem załatwiono parę spraw bieżących.

(h) **Ze Stowarzyszenia odlewników.** Onegdaj o godzinie 11 rano pod przewodnictwem wice-prezesa p. Stanisława Kwiatkowskiego, odbyło się miesięcznie posiedzenie zarządu i członków stowarzyszenia odlewników.

Przeczytano sprawozdanie z zabawy. Postanowiono na następnym posiedzeniu zarządu podać do wiadomości członków sprawozdanie kasowe, za ubiegłe 9 miesięcy r. b. Załatwidno kilka spraw bieżących.

W ogóle Stowarzyszenie rozwija się pomyślnie, dzięki regularnej opłacie składek członkowskich.

(f) **Z Tow. esperantystów.** Na ostatniem zebraniu ukonstytuował się skład komisyi dochodów niestałych. (Komisyę tą i językową utworzono niedawno na wniosek p. Wojciechowicza, w celu zwiększenia pola działalności Tow.) Skład komisyi językowej notowaliśmy niedawno, do komisyi dochodów niestałych weszli pp. Winterówna, Warwasińska, Bronisława Primówna, Kurnatowska oraz pp. Łuczkowski, Rymkiewicz, K. Mikołajczyk i Rowiński.

Pierwszym owocem działalności te... będzie jutrzejsze zebranie towarzyskie; k... zajęła się ułożeniem programu, na który, ja... zawiadomiono, złożą się: gra na fortepianie, śpie... solowe, deklamacye itd.

Zebranie rozpocznie się o godz. 8-ej wieczorem.

(a) **Ze zgromadzenia kupców m Łodzi.** Jutro (we środę), o g. 6 p. p., w lokalu przy ul. Mikołajewskiej № 5, odbędzie się posiedzenie komitetu reprezentantów zgromadzenia kupców m. Łodzi, w celu rozważenia sprawy obligacyi na budowę szkoły handlowej, oraz załatwienia spraw bieżących.

(a) **Ze stowarzyszenia pracowników handlowych.** Zarząd Stow. wzajemnej pomocy pracowników handlowych w Łodzi (Długa 45), zaprosił p. A. Szyllera, czecha, do wygłoszenia odczytu na temat „Banki czeskie".

(—) **Program kadetów.** Skonfiskowano w Moskwie program kadecki Szerszeniewicza.

(—) **Zjazd akuszerów.** Członkowie międzynarodowego zjazdu akuszeryjnego otrzymali prawo na bezpłatny przejazd koleją.

(—) **Trąd.** Według wiadomości, otrzymanych z Paryża, lekarze amerykańscy dokonali odkrycia na wyspie Haiti bacylusa trądu.

(x) **Maryawici w Łodzi.** Donosimy na innem miejscu o wyświęceniu w Łowiczu dwóch ks. maryawitów na biskupów maryawickich. Wyświęcenia dokonał biskup Kowalski w asystencyi 2 ch dostojników starokatolickich, przybyłych umyślnie z Holandyi, a mianowicie: arcybiskupa Gula i biskupa von Thiela.

Otóż wszyscy ci dostojnicy z Łowicza wyjeżdżają na odwiedziny kolonii maryawickich najpierw do Warszawy a potem do Strykowa, Zgierza i Łodzi.

Wszędzie będzie towarzyszyła im w podróży mateczka Kozłowska.

(a) **Biura emigracyjne.** W Łodzi istnieje biuro informacyjne dla emigrantów T-wa kolonizacyjnego „Ica", oraz zalegalizowany niedawno oddział T wa do uregulowania sprawy emigracyi żydowskiej.

Ze względu na większą intensywność działalności tych instytucyj — zarządy ich postanowiły połączyć się do wspólnej pracy.

(a) **Tanie mieszkania.** Znany przemysłowiec p. Edward Heiman, zamierza zorganizować akc. Tow. budowy tanich mieszkań dla pracowników handlowych. Szkic projektu został opracowany i przedstawiony zarządowi miejscowych Stowarzyszeń pracowników handlowych do opinii. P. Heiman w sprawie budowy i kosztorysu robót porozumiewał się z budowlanem T-wem akc. w Gladbach.

(—) **Nadzór nad zesłańcami.** Departament policyi zalecił władzom administracyjnym rozciągnięcie nadzoru nad zesłańcami politycznymi. Zalecono mianowicie utworzyć posady umyślnych nadzorców, którzy mianowani być mają przez sprawników, a rekrutować się mają z pośród byłych wojskowych. Ubrani być mają po cywilnemu, powinni być wszakże uzbrojeni na koszt skarbu w rewolwery z dostateczną liczbą nabojów.

Nadzorcy rozciągać mają nadzór stały nad zesłańcami. W tym celu — jak pisze „Riecz" — codziennie, po kilka razy na dzień winni odwiedzać mieszkania zesłańców, by sprawdzić, czy wszyscy są na miejscu; baczyć mają dalej na sprawowanie się zesłańców, na sposób życia, rodzaj zajęcia, źródła utrzymania, dalej z kim zawierają znajomości, jak czas spędzają, gdzie się gromadzą i co tam czynią.

W razie wykrycia czegokolwiek bądź występnego lub podejrzanego ze strony zesłańców, nadzorcy winni raportować natychmiast swej zwierzchności.

Nadzorcom należy zalecić, by traktowali zesłańców grzecznie; w razie, gdyby zesłańcy obrazili ich słownie lub czynnie, nie wolno im odpowiadać tem samem, lecz mają raportowac zwierzchności dla załatwienia sprawy sposobem legalnym. Użycie broni palnej dozwala się w razie ostatecznym dla samoobrony lub obrony osób innych, jak i dla zapobieżenia ucieczce, jeśli inaczej ująć niema sposobu.

Nadzorcy, rekrutujący się z szeregowców zapasu, mogą być uwalniani od powoływania do

w ska w razie mobilizacyi lub sprawdzania ćwiczeń.

(h) **Szpaki.** Sekcya rozpowszechnienia gniazd s tucznych, przy Stowarzyszeniu opieki nad drzewostanem, tego roku sprowadziła kilka par szpaków, w celu rozmnożenia tych pożytecznych ptaków.

W gniazdach rozwieszonych w parku Zródliska i p. Grochmana, szpaki bardzo pomyślnie rozmnożyły się, pomimo nie sprzyjających warunków powietrza łódzkiego.

Sekcya ta ma nadzieję, że i inni właściciele ogrodów, posarzą się o zawieszenie gniazd dla tych ptaków, a z czasem, liczba ich znacznie się powiększy.

(h) **Monopol.** Od lat dawnych, w zgromadzeniach cechowych majstrów murarskich i ciesielskich w Łodzi, wprowadzono w zwyczaj, iż żaden majster murarski lub ciesielski chociażby posiadał świadectwo majstrowskie wydano w innem miejscu nie może prowadzić robót, jeżeli nie zda egzaminu w cechu, z teoryi i praktycznej znajomości swego rzemiosła. Zwyczaj ten wprowadzono wbrew artykułowi ustawy cechowej, i był tolerowany przez magistrat, pomimo że stanowił dla majstrów miejscowych rodzaj monopolu, przy robotach budowlanych.

Poddawali się mu przez długie lata majstrowie murarscy przybyli i innych miast, nie wyłączając nawet Warszawy.

Przy egzaminach od majstra murarskiego wymagano nieomal wykształcenia architekta, budowniczego, lub inżyniera. Wymagano wykonania planów, detali i kosztorysów. Zdających egzaminy szykanowano byle odwlec im nabycie prawa na prowadzenie robót budowlanych.

Majster murarski S, prawie przez lat 3 przechodził te szykany pomimo iż posiadał świadectwo na majstra murarskiego, wydane w Warszawie.

S. p. inżynier Stebelski, obecny na takich egzaminach wygłosił raz zdanie, „że i dyabeł nie zdał by egzaminu“ przy takich wymaganiach komitetu egzaminacyjnego.

Z każdym rokiem pomimo tylu szykan, liczba kandydatów na majstrów wzrastala a wraz z nią rosły i szykany egzaminacyjne, wskutek czego, do rządu gubernialnego piotrkowskiego poczęły napływać skargi, na zgromadzenie cechowe.

Wydział budowlany przy rządzie gubernialnym, przejrzawszy ustawę obowiązującą zgromadzenia majstrów murarskich i ciesielskich, nie znalazlszy w niej artykułu, który by mówił, że majster murarski lub ciesielski posiadający dowody cechowe, jest zmuszony poddawać się egzaminom przesiedliwszy się do innego miasta, począł wydawać sam pozwolenia na prowadzenie robót w Łodzi o czem zawiadamiał magistrat miaśta.

Podobne postępowanie rządu gubernialnego piotrkowskiego niepodobało się majstrom łódzkim wniesiono więc zażalenie do Senatu lecz bezskutecznie.

Rząd gubernialny wydaje nadal pozwolenia, a prezydent miasta Łodzi zatwierdza tych kandydatów i przyjmuje od nich podpisy na deklaracyach, że są odpowiedzialni za prowadzone roboty budowlane.

(a) **W sprawie walki z cholerą.** W niedzielę po południu, w lokalu gminy żydowskiej (Nowy Rynek № 6), odbyło się zebranie komitetu powołanego do walki z mogącą wybuchnąć cholerą w Łodzi.

Przewodniczył dr. Landau. Sekretarz gminy, p. Karp, po odczytaniu protokółu z poprzedniego zebrania, zakomunikował, że stosownie do otrzymanego od prezydenta zawiadomienia, koszty urządzenia baraków cholerycznych pokryte będą z funduszów kasy miejskiej, zaś na otwarcie herbaciarni, zakup lekarstw itp., komitet powinien odwołać się do instytucyj filantropijnych żydowskich.

Na wniosek d-ra Tenenbauma, postanowiono delegować kilku członków komitetu w różne dzielnice miasta, w celu zbadania w jakich warunkach znajdują się mieszkania rodzin żydowskich i skłonienia ich do utrzymywania mieszkań w czystości; niezależnie od tego komitet odwola się do duchownych, aby ci nawoływali w synagogach i domach modlitwy ludność żydowską, zalecając powstrzymanie się od jedzenia owoców surowych, nieświeżego mięsa, ryb, picia wody nieprzegotowanej, jako mogących wywołać zaburzenia żołądkowe.

Dr. I. Sz. Alpern oświadczył, że Towarzystwo „Linas Hacedek“ wyraziło gotowość podczas cholery wyznaczyć pokój dla lekarzy, nadto wszyscy członkowie Towarzystwa ofiarowali swoje usługi okazywania pomocy w wypadkach nagłego zasłabnięcia mieszkańców. Stałe dyżury będą wzmocnione.

Na wniosek p. Karpa wybrano ścisły komitet, złożony z 20 osób, który będzie miał władzę wykonawczą. Do komitetu tego weszli pp.: dr. Tenenbaum, dr. Landau, dr. Rotwand, dr. Grossman, dr. Berkowicz, Moszkowicz, Berman, Kenigsberg (wice-prezes), Tempelhof, Alpern (sekretarz), Wałlach, Minsberg, Weinberg, Ulinower, Galewski, Krakowski, Fiszman, Białer (prezes), Izydor Kohn i Gliksman.

Powołano komisyę lekarską z pp.: d-rów Landaua, Tenenbauma, Grossmana i Rotwanda do opracowania planu walki z epidemią cholery.

W końcu zebrania p. Karp zakomunikował, że właściciel domu ul. Zgierskiej i Kazimierskiej № 160 nadesłał ofertę, proponując oddanie lokalu na barak choleryczny.

Zaproponowano również wynajęcie pomieszczenia na ulicy Ludwiki, gdzie mieściły się koszary wojskowe.

Wydelegowano kilku członków do obejrzenia tych lokali.

Następne zebranie w dniu 11 b. m.

(a) **Awiatycy w Łodzi.** Donosiliśmy niedawno o wynalezieniu aeroplanu nowego systemu przez braci Władysława, Henryka i Stefana Chlebowskich. Na podstawie skonstruowanego modelu obecnie wynalazcy przystępili do budowy aparatu.

Według zasięgniętych informaayi, nowy aeroplan zbliża się do typu Fahrmana. Różnica polega na tem, że w aparacie Fahrmana skrzydła są nieruchome, w nowym zaś triplanie br. Chlebowskich są ruchome dla poprzecznej równowagi; posiada on przytem inny układ części mechanicznych, naprzykład zbiornik benzyny w aparacie braci Chlebowskich znajduje się w górnej części u Fahrmana zaś na dole. Ster głębokości i wysokości umieszczony z tyłu; u Fahrmana zaś z przodu. Ogon aparatu jest długi i ma zakończenie w kształcie trójkąta; u Fahrmana zaś w kształcie małej skrzyneczki. Nowy aeroplan zbudowany być ma na Wielkanoc roku przyszłego i zawieziony do Warszawy.

Aparat wagi 700 funtów (lżejszy od Fahrmana) poruszany będzie za pomocą motoru „Gnom“ o sile 50 koni. Motor ten kosztuje 4,900 rubli. Aparat zbudowany będzie na 3 osoby, siodełka będą ruchome.

P. Henryk Chlebowski wyjechał do Paryża, gdzie odbywać będzie specyalne studya w szkole lotnictwa.

(a) **Z rolnictwa.** Władze wyższe poleciły administracyjnym urzędom gminnym, jednocześnie z wiadomościami o urodzajach tegorocznych, dostarczyć także ścisłe dane cyfrowe o ilości maszyn i innych narzędzi mechanicznych zastosowanych do robót polnych.

Wiadomości te zbierane są obecnie przez wszystkie urzędy gminne.

(a) **W sprawie przesiedleńców.** Piotrkowski rząd gubernialny zażądał od podwładnych organów władzy niezwłocznego przedstawienia danych o liczbie osób przesiedlonych w ciągu ostatniego dziesięciolecia do Rosyi azyatyckiej.

(a) **Czyja krowa?** Wczoraj we wsi Łagiewnikach Małych, zatrzymano idącą przez pola samopas i niewiadomo do kogo należącą krowę wartości 80 rubli.

Prawy właściciel winien zgłosić się po odbiór krowy do urzędu gminy Łagiewniki.

(a) **O naprawę ulicy.** Mieszkańcy wsi Dąbrowa, Dąbrówka, Nowe Chojny, Stare Chojny, Górki, Stare Górki, Komorniki i Józefów zwrócili się do władz wyższych z prośbą, aby zmuszono magistrat do jaknajszybszego przystąpienia do robót około naprawy ulicy Rzgowskiej, będącej w opłakanym stanie skutkiem wybojów i dołów. Ulica Rzgowska stanowi przedłużenie drogi rzgowskiej i jest jedyną arteryą komunikacyjną pomiędzy wymienionemi wsiami i Łodzią. Do czasu przyłączenia jej do miasta utrzymywaną była kosztem gminy w należytym porządku. Od roku 1908 miasto nie uważało za stosowne naprawić ulicy ani razu, mimo wielkiego tam ruchu kołowego z powodu dojazdu do stacyi Chojny kolei obwodowej łódzkiej.

(a) **Powrót z letnisk.** Iście jesienne chłody i szarugi, jakiemi rozpoczął swoje panowanie wrzesień, wystraszyły z letnisk okolicznych mnóstwo osób. Codziennie, pomimo niepogody, wszystkiemi drogami ciągną ku miastu szeregi wozów, naładowanych sprzętami domowemi. Niektóre ustronia, obfitujące w siedziby letnie, opustoszały w ostatnich dniach prawie zupełnie.

(a) **Szkarlatyna.** Wczoraj w mieszkaniu Stanisława Górskiego (Dzielna 64) zachorowała niebezpiecznie na szkarlatynę 10 letnia córeczka.

(h) **Łatanina** w końcu lipca i w początkach sierpnia, kikunastu robotników naprawiało bruk drewniany na ulicy Piotrkowskiej od Ewangielickiej do Nawrot. Sztukowano, łatano jak było można. Spadł jeden dobry deszcz zniósł kostki drewniane z powierzchni betonowej i dziś na nowo rozpoczęto roboty przy naprawie bruku. Postawiono ponownie szeregi robotników, którzy rozpoczęli układanie starych kostek.

Na jak długo ta praca wystarczy, trudno narazie dać odpowiedź, bo deszcze ulewne to chroniczne zjawisko bieżącego lata.

(—) **Usuwanie policyi.** Ministeryum spraw wewnętrznych wydało — podaje „Riecz“ — okólnik, iż komisarze policyjni, ich pomocnicy, sekretarze zarządów policyjnych i rewirowi, nie uprawnieni do nadania im pierwszej rangi, mają być usunięci z d. 14 stycznia r. 1911, o ile nie zdadzą prawem przepisanych egzaminów, któreby uprawniały do nadania im pierwszej rangi.

Podobnie nie mogą liczyć na żaden awans, o ile nie nabędą praw pozyskania rangi klasowej, t. zw. „staronaczelnicy“ i „registratorzy“ zarządów policyjnych.

(a) **Z sądów.** Sędzia pokoju VIII rewiru m. Łodzi skazał: za niespełnienie rozporządzeń władz policyjnych—Mordkę Abramowicza, Majera Weissa Pessla Rosenbluma, Dawida Grossmana, Moszka Hermana, Lejbę Kaniewskiego — na 5 rb. lub 2 dni aresztu; Mowszę Szereszewskiego, Efroima Weissa, Szmula Ratnera, Emanuela Kaliskiego, Icka Lewina, Hersza Dziewulskiego, Łaję Bornsteina, Józefa Dafnera i Dydję Bergera — na 3 ruble lub 1 dzień aresztu; Izraela Rozencweiga i Hilela Binkego — na 10 rb. lub 2 dni aresztu; Surę Herszun — na 20 rb. lub 4 dni aresztu; Moszka Tendlera — na 15 rb lub 3 dni aresztu; za wydalenie się należących do zapasu armii bez zameldowania władzy wojskowej i niestawiennictwa na ćwiczenia wojskowe—Michla Fajera — na 15 rb. lub 3 dni aresztu; Mojżesza Cypla, Pinkusa Holedra, Juliusza Pędzinewra, Henocha Kirrsteina— na 5 rb. lub 2 dni aresztu; za ukrywanie zbiegłego z wojska — Pelagię Kadzidłowską—na 20 rb. lub 5 dni aresztu.

— Sędzia pokoju II rewiru m. Łodzi skazał Łaję Sztein za niespełnienie przepisów policyjnych, na 30 rb. lub 3 dni aresztu.

— Sędzia pokoju IV rewiru m. Łodzi skazał Abrama Korca, za nieporządne utrzymanie podwórza — na 15 rb. lub 3 dni aresztu. Tenże sędzia skazał: za nieostrożną jazdę po mieście Szymona Gopińskiego—na 3 rb. lub 1 dzień aresztu; Juljana Merkla, za wydalenie się bez zameldowania władzom wojskowym — na 3 rb. lub 1 dzień aresztu; Moszka Rosenberga, za obelgę słowną strażnika policyjnego—na 10 dni aresztu.

(x) **Szkoła tańca.** P. Witold Lipiński przejął na siebie szkołę tańca prowadzoną przez jego ojca i w dalszym ciągu prowadzić ją będzie przy ulicy Widzewskiej m. 47.

(a) **Zajście.** W nocy z niedzieli na poniedziałek, do piwiarni Burhardta przy ulicy Cegielnianej № 136 wtargnęło kilkunastu ludzi, jak przypuszczają z zamiarem dokonania rabunku.

Usłyszawszy hałas, domownicy zaalarmowali stróża Jana Kluzę-Domagałę, który wraz z synem swoim Ignacym Kluzą oraz znajdującymi się podówczas w tym domu Józefem Szotem i Michałem Czarnojanem — usiłowali zatrzymać rabusiów; wówczas jeden z tych ostatnich, wyjąwszy z kieszeni brauning, przyłożył do skroni Ignacemu Kluzie i chciał wystrzelić, ten jednak nie tracąc przytomności, pochwycił za rękę nieznajomego i wyrwał mu rewolwer. Człowiek ten ratował się ucieczką razem ze swoimi towarzyszami. Podczas szamotania z uciekającym, zerwano mu z głowy czapkę oraz ściągnięto marynarkę, w której znaleziono nóż i różne dowody.

Wkrótce przyszli z pomocą strażnicy policyjni, którym udało się z pośród uczestników zajścia aresztować Józefa Staszewskiego i Jana Miksajda.

(a) **Napad na dorożkarza.** Wczoraj o godzinie 3 w nocy, kilkunastu ludzi napadło na ulicy Krótkiej na dorożkarza Jankla Jakubowicza (nr. 1141). Zróciwszy go z kozła na ziemię napastnicy zabrali dorożkę i konia i uciekli przez ulicę Benedykta w stronę lasu miejskiego. Za złodziejami puścili się w pogoń strażnicy i 5-ciu z nich aresztowano, reszta zbiegła. Dorożkę i konia odebrano.

(a) **Aresztowania.** Agenci wydziału śledczego aresztowali 30-letniego Franciszka Pietrzaka 28-letniego Stanisława Majchrzaka, 20-letniego Wawrzyńca Mikołajczyka i 18-letniego Lucyana Sobańskiego, przy których nie znaleziono żadnych dowodów legitymacyjnych.

(a) **Malwersacya.** W składzie centralnym Towarzystwa akc. wyrobów bawełnianych K. Scheiblera (Piotrkowska 11), wykryto malwersacyę. Dopuścił się jej Oskar Hejbricher, pom. kasyera.

Wysokość sprzeniewierzonej sumy dosięga 15 tysięcy rb.

Hejbricher był aresztowany przez wydział śledczy policyi łódzkiej, lecz następnie wypuszczony na wolność za kaucyą tysiąca rubli, oraz poręczeniem adw. przys. M. Karwacińskiego i kilku obywateli.

Sprawę skierowano na drogę sądową.

(a) **Wypadek w fabryce.** Dziś, o godz. 7 i pół rano, w przędzalni mechanicznej wełny i tkalni Jakóba Szmulowicza (Piotrkowska 80) robotnik, pracujący w oddziale wilków, 29-letni Franciszek Andrzejewski, uległ zmiażdżeniu dłoni lewej ręki. Rannego, po opatrunku przez miejscowego felczera, odwieziono do szpitala Czerwonego Krzyża.

(a) **Bójka** W jednym z mieszkań domu przy ulicy Cegielnianej nr. 91 powstała bójka pomiędzy Antonim Jabłońskim (zamieszkałym przy ul. Kelma nr. 21), Aleksandrem Kuczyńskim (Kelma 27), Stanisławem Przybylskim (Ciemna 4) i Kondratem Szymczakiem (Cegielniana 109). Ten ostatni otrzymał ciężkie rany głowy i w stanie ciężkim odwieziony został do domu. Pozostałych uczestników bójki aresztowano.

(a) **Kradzież koni.** W tych dniach właścicielowi majątku Dąbrowa Sawice, gminy Lućmierz, p. Antoniemu Sikorskiemu złodzieje uprowadzili ze stajni 3 konie, wartości kilkaset rubli.

Złoczyńcy, uciekając z kradzionemi końmi w stronę Strykowa, widocznie dla skrócenia sobie drogi, jechali przez łąki, należące do wsi Dobra, gdzie natrafili na takie bagniska, iż jeden z koni ugrzązł w błocie. Znaleziono go nazajutrz ledwo żywego, zanurzonego w bagnisku po uszy. Z pozostałemi dwoma końmi złoczyńcy zniknęli bez śladu.

(p) **Pogotowie ratunkowe** wczoraj pomiędzy innemi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległo pięć osób, z których jedną odwieziono do mieszkania na ul. Widzewską, jedną do szpitala Poznańskich.

— Na podejrzane kurcze żołądka zapadły dwie osoby.

— Na ul. Dworskiej nr. 17 Józefa Kwaśniewska, robotnica, bez zajęcia, lat 18, oblana przez zemstę kwasem siarczanym przez inną kobietę, uległa oparzeniu głowy i całej twarzy.

— Na ul. Nowomiejskiej nr. 11 znaleziono Wolfa Lewandowskiego, lat 15, bez zajęcia, w stanie zupełnego wyczerpania sił z głodu; odwieziono go do szpitala Poznańskich.

— Dziś, o godz. 7 rano, na ulicy Drewnowskiej nr. 63, Wacława Kopczyńskiego, lat 11, ucznia szkoły ludowej, pogryzł podejrzany pies w twarz, ucho i ręce. Kopczyński ma być odesłany do lecznicy dr. Palmirskiego w Warszawie.

ZABAWY.

(a) **Z „Liry“.** Zarząd rzemieślniczego Towarzystwa śpiewaczego „Lira“, który przez całe lato był czynny i dał dowód swej zabiegliwości i ruchliwości, urządzając kilka zabaw letnich dla swych członków i osób, sympatyzujących z Towarzystwem, obecnie przygotowuje się do sezonu zimowego.

Po miesięcznym wypoczynku, chóry dziś rozpoczynają lekcye pod kierunkiem nowozaangażowanego dyrektora p. Wincentego Powiadowskiego, wychowańca konserwatoryum warszawskiego, ucznia Piotra Maszyńskiego.

W tych dniach również rozpocznie próby Koło dramatyczne, wzbogaciwszy repertuar wieloma nowościami.

Zarząd obraduje nad urozmaiceniem wieczornicy, która ma otworzyć sezon zimowy, oraz nad obchodem 10-letniego istnienia Towarzystwa.

(x) **Z «Harmonii».** Towarzystwo muzyczno-dramatyczne «Harmonia», przeniósłszy się na nową siedzibę do Domu Ludowego Stowarzyszenia robotników chrześcijańskich (Przejazd № 34), otwiera sezon zimowy w nadchodzącą sobotę, dnia 10 września wieczornicą o bardzo urozmaiconym programie, zakończoną tańcami.

*

(a) **Z Łagiewnik donoszą nam:** onegdaj, o godz. 3 po poł., w lokalu własnym odbyło się zebranie członków miejscowego kółka rolniczego. Obecnych na zebraniu było 80 osób. Przewodniczył b. dzierżawca majątku Rudonki, p. Józef Prażmowski. Zebrani, po omówieniu szeregu spraw związanych z działalnością kółka, postanowili jednogłośnie sprowadzić dla członków kilka odmian żyta do siewu, siewniki dla członków, zamieszkałych w Zgierzu, oraz znaczną ilość nawozów sztucznych. Nadto uchwalono, aby stałą siedzibą zarządu Kółka były Łagiewniki; tu też znajdować się będzie główny skład nasion, nawozów, maszyn i narzędzi rolniczych. Na pomieszczenie składu i sali zebrań łagiewniczanie wyznaczyli bezpłatnie lokal w gmachu poklasztornym.

Ponieważ zgierzanie, należący do Kółka, domagali się, aby skład otwarto w Zgierzu, na co znów nie chcieli się zgodzić łagiewniczanie, postanowiono przeto zwrócić się do gubernatora piotrkowskiego z prośbą o pozwolenie na otwarcie w Zgierzu oddziału składu.

Kółko łagiewnickie liczy obecnie 40 członków: 70 z Łagiewnik i 20 ze Zgierza.

— Na wczorajszy odpust ku czci Najśw. Maryi Panny Pocieszenia, z powodu niepogody przybyła bardzo mała liczba wiernych.

SZTUKA i PIŚMIENNICTWO.

(x) **Teatr popularny.** Repertura teatru popularnego zapowiada na dziś i czwartek wieczorem „Rewizora“ Gogola. Jutro i w sobotę wieczorem odegrany będzie „Grochowy wieniec“ An. Maleckiego, pełna dowcipu i staropolskiego humoru komedya kontuszowa.

W czwartek po południu jako w dzień świąteczny dana będzie „Królowa Jadwiga“ dramat Józefa Szujskiego. Tenże dramat wypełni pierwsze przedstawienie popołudniowe dla młodzieży szkolnej, naznaczone na sobotę dnia 10 b. m.

Dyrekcya i repertura zajęte obecnie przygotowywaniem na najbliższe dni nowości, których tytuły niebawem podamy.

(x) **Inauguracyjne zebranie** walne członków nowozałożonego T-wa muzycznego imienia Szopena w Łodzi, odbędzie się w czwartek 8-go b. m. o godzinie 5-ej po południu, w lokalu przy ulicy Nowo-Spacerowej 49, w podwórzu w poprzecznej oficynie.

Porządek dzienny walnego zebrania jest następujący:

1) Zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego, 2) odczytanie ustawy i zdanie sprawy z dotychczasowej działalności, 3) wybór zarządu i komisyi rewizyjnej, 4) wnioski członków.

Z WARSZAWY.

* Z wystawy przyrodniczej.

Niepogoda wczorajsza bynajmniej nie wpłynęła na zwiedzanie wystawy przyrodniczej w Bagateli. Zwiedziło ją wczoraj przeszło 1,500 osób.

Między innemi zbiorowo zwiedzali wystawę słuchacze kursów dla dorosłych pana Jaczynowskiego.

Sporo też było młodzieży.

Wystawa codzienie zyskuje coś nowego, świeżo właśnie przybył ładny egzemplarz wydry, nadesłany z Osmolic w gub. lubelskiej.

Kinematograf zaopatrzony został w nową seryę obrazów, między któremi do bardzo ciekawych należą: „Siła wewnętrzna“, „Półwysep Malakka“, „Zjawisko komety“ i t. d.

* Wystawa kwiatów.

Towarzystwo ogrodnicze warszawskie postanowiło urządzić wystawę kwiatów ciętych. Aby wystawa dała pewną korzyść, Towarzystwo urządza naradę kwiaciarską, w której może wziąć udział każdy, kto się rozwojem tego działu ogrodnictwa interesuje.

Narada odbędzie się w dniu 10 b. m., w Bagateli, a zacznie się o godzinie 10 rano.

Wystawa trwać będzie od dnia 8 do 11 b. m. włącznie.

Z KRÓLESTWA.

Z Łowicza. Na ceremonię wyświęcenia dwóch nowych biskupów maryawickich przyjechała z różnych okolic kraju wielka liczba maryawitów.

Było też obecne całe duchowieństwo maryawickie, jak również przedstawiciel generał-gubernatora warszawskiego.

Wyświęcenia dokonał, w świątyni maryawickiej, po uroczystem nabożeństwie w języku polskim i po stosownej przemowie, pierwszy biskup maryawicki polski Jan Michał Marya Kowalski w asystencyi przybyłych z Holandyi arcybiskupa starokatolickiego Gerarda Gula i biskupa Jana von Thiela.

Ceremonii wyświęcenia dokonano w języku polskim.

Podniesionymi do godności biskupów-koadjutorów kościoła maryawickiego zostali: o. Roman Marya Jakób Próchniewski, dotychczasowy wikaryusz generalny i o. Leon Marya Andrzej Gołębiowski, kustosz okręgu łódzkiego.

Na obrządku wyświęcenia była obecna również p Kozłowska z Płocka, założycielka gminy mar.wickiej.

Tomaszów — Piotrków. Onegdaj nastąpiło otwarcie komunikacyi samojazdowej pomiędzy Tomaszowem Rawskim a Piotrkowem.

Nowy przystanek. Przystanek „Kosaki“ dystansu Nadnarwiańskiego kolei nadwiślańskich, znajdujący się pomiędzy stacyami Wnory i Czerwony Bór, został otwarty dla podróżnych bez ładunków.

Nagana. Kielecka gubernialna rada dobroczynności publicznej, z polecenia gubernatora, wyraziła naganę intendentowi przytułku dla umysłowo chorych w Warcie, za pochowanie jednego z umysłowo chorych prawosławnych bez udziału duchowieństwa tego wyznania.

Odłożenie wystawy. Komitet projektowanej w roku 1911 w Lublinie, siedlecko-lubelskiej wystawy rolniczo-przemysłowej postanowił wystawę tę odłożyć do czerwca roku 1912.

Z LITWY I RUSI.

Przedłużenie pełnomocnictwa. Rozkazem Najwyższym z d. 11 (24) sierpnia pełnomocnictwa, dane gubernatorowi wileńskiemu na zasadzie postanowień obowiązujących, dla mieszkańców Wilna i Smorgoń, pozostają w mocy do dnia 4 (17) września 1911 r., albo do dnia wydania nowego prawa, jeżeli wydanie jego nastąpi wcześniej, jak 4 (17) września r. b.

Koniec Reytana. Dn. 3 września na grobie ś. p. Józefa Reytana w Hruszówce zostanie złamaną tarcza herbowa jego rodu.

Na Litwie już niema Reytanów, — przed paru dniami d. 30 z. m. zasnął w Bogu ostatni potomek tego zasłużonego całej Polsce rodu, a ze śmiercią jego wygasł ród, członkowie którego we krwi mieli wielkie cnoty obywatelskie i ludzkie. Odbył się pogrzeb ostatniego Reytana—a brzmi to jeszcze żałobniej, jeszcze smutniej, bo zmarły bezpotomnie nosił w sobie właśnie, wielkie cnoty, coraz niestety rzadsze śród nas.

W sprawie fałszowanych świadectw dojrzałości, jak donoszą z Wilna, pociągnięto do odpowiedzialności 127 osób.

Pierwsza szkoła koedukacyjna. Ministeryum oświaty wydało pierwsze pozwolenie na szkołę koedukacyjną z kursem 4 klasowym w zakresie progimnazyum.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Wystawa grunwaldzkich pamiątek po Jagielle zamkniętą będzie w d. 14-ym b. m. Miejsce jej w salach pałacu sztuki zajmie zbiorowa wystawa obrazów Stanisława Podgórskiego, Pieńkowskiego i Gwozdeckiego.

— W uniwersytetach krakowskim i lwowskim zajdą z nadchodzącym rokiem szkolnym liczne zmiany w składzie ciała profesorskiego.

ZE LWOWA. Z powodu obowiązkowych egzaminów wstępnych z geometryi wykreślnej

i rysunków odręcznych, dla maturzystów wszystkich szkół (prócz realnych) przy wstępowaniu na lwowską politechnikę „Towarzystwo Bratniej Pomocy" studentów politechniki we Lwowie urządza kurs przygotowawczy z geometryi wykreślnej, pod kierownictwem asystenta politechniki. Kurs rozpoczyna się 15 września. Wszelkich informacyj, co do przyjmowania na politechnikę, warunków utrzymania, oraz studyów, udziela: Komisya informacyjna Tow. „Bratniej Pomocy" studentów polskich we Lwowie, gmach politechniki.

Ostatnia poczta.

— Do „Rieczy" telegrafują z Wilna, iż gubernator ukarał księży: Szylkiewicza i Oleszczuka po rb. 200, za poprowadzenie bez zezwolenia władz procesyi.

— Przybył do Odessy profesor uniwersytetu królewieckiego Neuman, delegowany przez rząd niemiecki, w celu zaznajomienia się ze środkami walki z dżumą. Zwiedził baraki dżumne, stacyę bakteryologiczną i był obecny na posiedzeniu biura do walki z dżumą.

— Talaat bej oświadczył redaktorowi „Tanina", że bułgarzy macedońscy, przekonawszy się o dobrych zamiarach konstytucyjnego rządu tureckiego, który ustalił zgodę i spokój w Macedonii, zdecydowali się nie ulegać nadal agitacyi komitetów bułgarskich, czego dowodem są ostatnie wiece. W Wodenie dnia 9-go z. m. 3,050 osób powzięło protest przeciwko bandom. Uchwalono wydawać agitatorów i broń, co też wykonywano W Koradżabadzie 600 osób zaprotestowało przeciw działalności band bułgarskich. W Neprialu dnia 17-go z. m. 10,000 osób zaprotestowało przeciw prowokatorskiemu zachowywaniu się prasy bułgarskiej.

— Komitet robotników w Barcelonie ogłosił strajk powszechny na znak solidarności z robotnikami, ze strajkującymi w Bilbao. Sami robotnicy są zdziwieni tą niespodzianką.

— Falliéres na bankiecie, danym przez radę miejską w Chambery wygłosił mowę, w której powiedział: Przyłączenie Sabaudyi do Francyi dowiodło, że pomiędzy Francyą a Włochami, których przyjaźn jest nam szczególnie droga, niema innych wspomnień, jak tylko o sławie, wspólnie nabytej. W końcu Fallieres wychwalał wierność sabaudczyków dla rządu.

— „Echo de Paris" donosi: Na konferencyi Brianda i ministra spraw zagranicznych, Pichona z wielkim wezyrem poruszono wiele spraw, dotyczących stosunków pomiędzy Francyą a Turcyą. Okazało się przytem, że Turcyę i Francyę łączą serdeczne sympatye. Rokowań w sprawie pożyczki tureckiej nie ukończono. Briand oświadczył, że Francya może poprzeć Turcyę finansowo tylko pod warunkiem otrzymania istotnych rękojmi.

— Donoszą nam, że podczas wizyty wielkiego wezyra u ministra Pichona nie doszło do porozumienia w sprawie pożyczki tureckiej.

— Przyprowadzony z więzienia tymczasowego w Petersburgu do gubernialnego zarządu żandarmeryi dla zobaczenia się z żoną, więzień polityczny Kuzow, schwyciwszy nóż, przyniesiony przez żonę, przeciął żonie gardło, a następnie chciał sobie odebrać życie, lecz mu w tem przeszkodzono. Stan żony K. jest beznadziejny.

— Mienszykow zaprzecza pogłoskom o tem, jakoby miał zamiar przejść do „Ziemszczyzny".

— „Birżewyja Wiedomosti" podają, iż w razie wykrycia podczas rewizyi w ministeryum marynarki nadużyć, pełnomocnictwa rewidujących zostaną rozszerzone.

— Pomiędzy Rumunią a Turcyą rozpoczęły się układy w sprawie zawarcia traktatu handlowego.

— W Rzymie krąży pogłoska, że małżeństwo ks. Abruzzów z amerykanką, panną Elkins, jest już rzeczą postanowioną, ponieważ zdołano przełamać opór królowej-matki, Małgorzaty.

— Według wiadomości agencyi Stefaniego z Addis-Abeby, negus Menelik uległ onegdaj powtórnemu atakowi. Stan negusa jest bardzo poważny.

— Z Tokio donoszą, że minister spraw wewnętrznych ogłosił odezwę do japończyków. Wspomina on o stosunkach przyjaznych, łączących japończyków z koreańczykami od 200 lat. Obecnie oba narody stanowią jednolitą całość. Z tej przyczyny japończycy powinni uznawać koreańczyków za naród, posiadający takie same prawa.

— Niebawem rozważana będzie w I i II departamentach senatu sprawa, wszczęta przez ministeryum spraw wewnętrznych, zasadniczej doniosłości. Gubernator kowieński zwrócił mianowicie uwagę na zatwierdzanie przez rejentów akt alienacyjnych, sporządzanych przez kolonistów rosyjskich na Litwie i Rusi na rzecz włościan polskich. Na skutek inicyatywy gubernatora, sprawa prawomocności tych akt ma być rozstrzygnięta przez senat.

TELEGRAMY.

Berlin, 5 września. (Wł.) „Taegliche Rundschau" donosi wrzekomo z najlepszego źródła: Dymisyę rosyjskiego ministra spraw zagranicznych przyjęto. Jego następcą ma być podsekretarz stanu Sazonow. Izwolskij ma być mianowany ambasadorem w Paryżu.

Paryż, 5 września. (Wł.) Minister wojny zamówił znowu 30 nowych aeroplanów dla armii. Dostawa ich ma być ukończona w przeciągu trzech miesięcy. Armia francuska po upływie kwartału będzie więc rozporządzała 60 aeroplanami.

Wiedeń, 5 września. (Wł.) Jutro, we wtorek, rozpoczynają się konferencye Bienertha z politykami niemieckimi i czeskimi w sprawie uruchomienia czeskiego sejmu.

Wiedeń, 5 września. (Wł.) Dziś odbyło się tu otwarcie drugiego międzynarodowego zjazdu Towarzystw strzeleckich.

Bruksella, 5 września. (Wł.) Zostało ostatecznie stwierdzone, że pożar na wystawie powszechnej wywołany został w belgijskim oddziale przemysłu jedwabnego przez porzucenie palącego się cygara przez jednego z wystawców. Przeciwko sprawcy pożaru wdrożono kroki karno-sądowe.

Nowa fasada wystawy poświęcona będzie w d. 10 września w obecności króla Alberta.

Madryt, 5 września. (Wł.) Rząd hiszpański przypisuje klerykałom winę wywoływania rozruchów robotniczych, które do tego zmierzać mają, aby obalić Canalejasa.

Strajk barceloński uważany jest tylko za manifestacyę solidarności ze strajkującymi w Bilbao i ma trwać tylko przez jeden dzień.

Londyn, 5 września. (Wł.) Lokaut warsztatów portowych dotknął już usunięciem od pracy 40,000 ludzi. Przedsiębiorcy oświadczają, że zmuszeni zostali do tego „zarządzenia" częstemi strajkami ostatnich czasów.

Paryż, 5 września. (Wł.) Minister spraw zagranicznych Pichon oświadczył, że Francya dopuści do notowania pożyczki tureckiej, jeżeli Turcya dostarczy dostatecznie solidnych rękojmi.

Tokio, 5 września. (Wł.) Krąży pogłoska, że ratyfikowano przedłużenie ugody angielsko-japońskiej.

Ateny, 5 września. (Wł.) Venizelos odjedzie dzisiaj na Kretę, zkąd powróci za tydzień. Venizelos oświadczył, że na razie nie wystąpi z własnym programem politycznym. Zwolennicy Venizelosa postanowili stronnictwu swojemu nadać nazwę stronnictwa liberalnego.

Berlin, 5 września. (Wł.) Cesarz Wilhelm udzielił audyencyi pożegnalnej generałowi von der Goltz'owi, który znowu wstępuje do służby w armii tureckiej.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 6 września (Wł.) Z powodu ogłoszonego niedawno sprawozdania związku polskich spółek zarobkowych w Poznańskiem „Bürsen Zeitung" wyraża zdziwienie, że rozwój ekonomiczny polaków, pomimo wszelkich utrudnień i szykan ze strony rządu jest tak pomyślny i że depozyty członków wynoszą obecnie w spółkach 177 milionów marek, w stosunku zaś do przeszłego roku wykazują przyrost 29 milionów marek. Dziennik stwierdza, że są to wyniki bardzo poważne, przynoszące polakom prawdziwy zaszczyt.

Frankfurt nad Menem, 6-go września (Wł.) Wielkie manifestacye socyalistyczne, zakazane przez policyę na mocy osławionego paragrafu językowego, odbędą się w nadchodzącą niedzielę, gdyż przywódcy angielskich, francuskich i austryackich socyalistów zgodzili się przemawiać po niemiecku.

Konstantynopol, 6 września. (Wł.) Wczoraj wręczyli Turcyi posłowie mocarstw opiekuńczych notę, w której mocarstwa godzą się na dopuszczenie Venizelosa i Kologeorgisa do zgromadzenia narodowego, protestują jednakże przeciw dopuszczeniom innych kreteńczyków. Kwestya ostatecznego uregulowania sprawy Krety będzie poruszona dopiero wtedy, gdy przeminie wszelkie niebezpieczeństwo wojny.

Paryż, 6 września. (Wł.) W stanie zdrowia ambasadora Nielidowa zaszło groźne pogorszenie.

Berlin, 6 września. (Wł.) Maksym Gorkij przybył tutaj na dzisiejszą premierę najnowszej swojej sztuki p. t. „Ostatni", wystawionej w Teatrze Niemieckim.

Berlin, 6 września. (Wł.) Półurzędowo zaprzeczają pogłosce, jakoby doszło do porozumienia w sprawie wizyty cesarza niemieckiego, z Frydburgu.

Berlin, 6 września. (Wł.) Przybył tutaj wczoraj przywódca socyalistów francuskich Jaures, w drodze do Frankfurtu.

Londyn, 6 września. (Wł.) Wczoraj wieczorem aresztowano oficera pruskiego, zdejmującego plany fortyfikacyi korpusowych.

Nowy York, 6 września (Wł.) Roosewelt wygłosił wczoraj w mieście Fargo przed 20 tysiącami słuchaczów mowę programową w kwestyi problematu robotniczego w Ameryce; wskazał konieczność organizowania się robotników bezpłatnego nauczania, ośmiogodzinny dzień pracy, jeden dzień w tygodniu odpoczynku, ubezpieczenie państwowe, zniesienie inspekcyi fabrycznej, zakaz pracy dzieci; przyznał konieczność strajku ale w ostatecznej konkluzyi nawoływał do koniecznego liczenia się z ogólnemi konjukturami ekonomicznemi kraju.

Konstantynopol, 6 września (Wł.) Rząd turecki zażądał od Bułgaryi wydania broni odebranej zbiegom macedońskim. Wobec stanowczej odmowy grozi obawa poważnego zatargu.

Londyn, 6 września (Wł.) Pomiędzy strajkującymi robotnikami warsztatów okrętowych a właścicielami rozpoczęły się rokowania. Jest nadzieja rychłego zakończenia strajku.

OFIARY.

Na budowę kościoła św. Stanisława Kostki.
Bogdan, Wanda, Jerzy i Halina 60 kop.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE
Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
5/IX 1 pp.	745.2	+16.2	65	Pd W 1	Z dnia 5/IX Temperatura max.+16.3° C. min.+9.3° C. Opadu 0 2
5/IX 9 w.	742 2	+12.0	82	W 1	
6/IX 7 r.	739.1	+11.2	95	Pn W 2	

Numer dzisiejszy składa się z 10-iu stronic.

Adwokat Przysięgły
EDWARD FILIPKOWSKI
powrócił. 3176
Przyjmuje od 4—7 po południu.
Konstantynowska № 19, telef. 11 40.

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światłoleczniczy

D-rów L. Falka, Z. Golca, i St. Jelnickiego

Wólczańska № 35.

Ogólne i pojedyńcze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych — płaca za poradę 60 kop.

Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11½—1½ pp. i od 7—8; w niedziele i święta od 8—10 rano od 12¹/₂ do 1¹/₂ po południu.

Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specyalnie **pani Dr. Zand Tennenbaumowa** w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5¹/₂ — 6¹/₂ po południu. 1738r

---

Centralna klinika
chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. **Konsultacya bezpłatnie. Wyrwanie zęba 15 kop. Plomba 35 kop. Sztuczny ząb 65 kop. Przeróbka i reperacye sztucznych zębów 50 kop.** Przy klinice znajduje się specyalne laboratoryum do wyrobu sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści. 536d110

Lecznica
D-ra A. Steinberga

BENEDYKTA № 3,

(Stosowanie fizykalnych metod leczenia)

Orthopedia. Mechano-terapia (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i kości). Gimnastyka lecznicza. Pracownia przyrządów ortopedycznych.

Gabinet Roentgenowski. Prześwietlenie i fotografowanie. Leczenie chorób skórnych.

Gabinet elektro-terapeutyczny. Arsonvalizacya. Stosowanie prądów stałych, przerywanych i sinusoidalnych. Elektroliza. Choroby nerwowe.

Gabinet światłoleczniczy. Kąpiele świetlne w gorącem powietrzu. Kąpiele 4-komórkowe (vier-Zellen-Bad). 137r

---

Dr. Leyberg

b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich ordynuje jako specyal. chorób **Wenerycznych, płciowych i skórnych** codziennie 8-12; 5—8; panie 12-1. Niedziele i święta tylko przed obiadem. **Krótka 5.** 1489r

---

Dr I. Lipszyc
choroby dzieci.

Przyjmuje od 8—10 i od 4—6 pp. WSCHODNIA № 45. 294

Specyalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych

Przyjmuję od godziny 8 — 1-ej w południe i od 4 — 8 wieczorem; w niedziele i święta od 9 — 2 w poł. 149r

Dla pań osobna poczekalnia.

Dr. B. Rejt,

ulica Srednia № 5.

Dr. A. GROSGLIK

mieszka obecnie **Zachodnia 68** przy ul. Zielonej.

Choroby skóry i włosów (usuwanie włosów szpecących za pomocą elektrolizy), weneryczne i dróg moczowych. Przyjmuje 8¹/₂—11¹/₂ r. i 6—8 wiecz.; panie 5—6 wiecz. W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 2474-r

---

Dr. med.

Aleksander FABIAN

Dyrektor Zakładu leczn. „Chojny" przyjmuje codziennie w Łodzi od 4 — 7 po południu. **ul. Rzgowska № 3** (róg Górnego Rynku). 2251r

Choroby nerwowe i wewnętrzne.

Dr. Bronisław

Łuczycki

Andrzeja Nr. 5 2938

Choroby nerwowe.

Przyjmuje do 10 rano i 5—7 pp.

Dr. med. ARONSON

b. asystent prof. berlińskich: Bumma i Dührssena — osiadł w Łodzi. **Akuszerya i choroby kobiece.** mieszka obecnie **Pasaż Majera i** róg Piotrkowskiej.

Godz. przyjęcia: 9—10¹/₂ rano i od 5—7 pp., w niedziele 11—1. 1218r

---

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.

Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych.

Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w., dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746-r

---

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE. WŁOSOW, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCE PŁCIOWE.

Ul. Południowa № 2.

Przyjmuję od godz. 8—1 r. i od 4—8 w., panie od 5—6 po poł. 1420—r—

Dr. Ark. Goldenberg

ul. Nawrot № 38

róg Widzewskiej. Przyjmuje codziennie od 8¹/₂ do 9¹/₂ rano i od 4 do 6 po poł. W niedz. i święta tylko 8¹/₂—9¹/₂ rano. CHOROBY DZIECI i WEWNĘTRZNE. — AKUSZERYA. 1812r

---

Dr. M. Silberstrom

Cegielniana 36,

(laboratoryum) 3174

wyjechał do d. 20 września.

Dr. Wacław Bernard

przeprowadził się na ulicę **BENEDYKTA № 9.**

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

(8¹/₂—12 r. i 5 — 7¹/₂ pp., panie od 4—5). 1761-r

Dr. Jan Pieniążek

sp. ch. **nosa, gardła i uszu**

przeprowadził się na **ulicę Piotrkowską 120.**

Przyjm. od 11 do 12 w poł., i od 5 do 6¹/₂ wiecz., w niedziele i święta od 9½—11 rano. 1350d

---

Dr. A. S. Tenenbaum

Chor. wewnętrzne i dzieci.

Choroby żołądka i kiszek.

Wschodnia № 49.

przyjm. od 8—10 r. i 4½—7½ pp. 1699—12—6

Analizy lekarskie

dla celów dyagnostycznych przyjmuje do g. 10 r. i od 4—7 pp.

Dr. med. St. Bartoszewicz

Zawadzka № 1, d. Scheiblera, tel. 33 1961-12

Dr. med. W. Kotzin

powrócił.

Ulica PIOTRKOWSKA 71.

Choroby serca i płuc,

przyjmuje od godz. 9¹/₂—10¹/₂ r. i od 4—6 pp. 2019-3

Dr. FRANCISZEK

KOZIOŁKIEWICZ

(starszy) **Telef. 17-14**

Piotrkowska 103

Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjmuje od 8—11 r. od 5—8 pp. 1426r

---

Dr. M. Papierny

Akuszer i specyalista chorób kobiecych

Przyjmuje do 11 r. i od 4¹/₂—6¹/₂ po poł. Południowa 23. 2001

Telefonu № 16—85.

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne

Nawrot 2.

przyjmuje od 8—10¹/₂ i od 6—8. Po poł., panie od 5—6. W niedziele i święta od 8—1 r. 637r

---

Dr. H. Sadkowski

przeprowadził się na ulicę **Piotrkowską 120.**

Przyjmuje z chorobami wewnętrznemi (spec. żołądka i kiszek). Do 9 rano i od 4 do 6-ej po poł. (z wyjątkiem świąt i niedz.). 2590

Dr. Rosenblatt

Choroby **uszu, gardła i nosa**

Piotrkowska 35.

Przyjmuje od 10—11 r. i 5—7 pp. w niedziele od 10—11 r. 1318

Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne

CEGIELNIANA 14.

Od g. 11—1 i 4—7½ w. 76r

Dr. B. DONCHIN

Specyalista chorób oczu

powrócił 2828

ul. Zielona Nr. 11.

Przyjmuje od 9—11 i od 4—6 pp.

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisł. Piekarski

PIOTRKOWSKA № 115

Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz., kobiety od 4—5. 1331—r

---

Dr. med. J. Szwarcwasser

Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specyalnie: choroby żołądka, kiszek i przemiany materyi (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Od g. 8—10 rano i od 4—6 po poł. 2165—12—2

Dr. S. ROTWAND

CHOROBY DZIECI

przeprowadził się na ulicę **Nawrot № 13,** Telefon 12.77.

Do 8¹/₂ rano i 4—6 po poł. 3228-6-1

Pierwsza Chrześcijańska

✚ Lecznica chorób zębów ✚ i Jamy ustnej

2651r

teraz: ulica Piotrkowska **133.**

Krawiec Męski

M. Wierzbicki

po długoletniej praktyce w Warszawie i zagranicą, otworzył zakład przy

ul. Głównej № 9,

blizko Piotrkowskiej.

Obstalunki przyjmuje z własnych i powierzonych materyałów **po cenach bardzo przystępnych.** 3038—9—3

Szkoła prywatna ogólna Jadwigi Modrygajłło

Średnia № 71.

Zapisy uczniów i uczenic codziennie od godz. 9 rano do 1 po południu. Lekcye rozpoczną się 1 września. 2077—9—7

W Zgierzu tanio do sprzedania

DOM

z ogrodem, budynkami gospodarczemi i place; jeden duży **wśród lasu.** Wiadomość u właściciela Zgierz, ul. Srednia № 20. 3116 3

Antoni Zyzyński

majster murarski

przyjmuje roboty murarskie.

Bałucki Rynek 9.

3128—3—3

POTRZEBNI SĄ ZDOLNI

Czeladzie malarscy

Herman Brüsch,

ZAKĄTNA № 55. 3136—3—1

Lekcye języka francuskiego w szkołach oraz prywatnie. Posiadam patent z ukończenia kursów w Paryżu, oraz świadectwo rządowe nauczycielskie. Lekcye zbiorowe. Zapisywać się można od 4 — 6 po poł. **Długa 19, m. 1.** 3144—3—3

MEBLE

różne wyprzedaję najtaniej, życzącym na raty. **Ul. Mikołajewska № 23.** 3148—5—1

Młody człowiek handlowiec

władający językymi rosyjskim i polskim, zgadzający się na wojaż i inkasso potrzebny na dogodnych warunkach. Pożądana kaucya 1000 rb. Oferty do Adm. pod „A. M. 1000". 3152—3—1

Potrzebne są Szwaczki

zdolne do szycia fartuchów i jedna do szycia na miejscu.

L. RAJCHERT

Wólczańska № 68. 3158-3-1

Ładny pokój

na I-em piętrze w eleganckim domu przy ulicy Mikołajewskiej № 4 zaraz do odnajęcia. Wiadomość na miejscu, mieszkanie № 4. 3160—3—1

Zdolni ślusarze, anszlagierzy i kowal

na gięte i budowlane roboty, a także chłopcy z przyzwoitej rodziny, którzy mają chęć do nauki ślusarstwa, mogą się zgłosić Mikołajewska № 30. 3166—3—1

Zaginęła wyżlica,

łeb i uszy ciemno bronzowe, cała dereszowata, po bokach łatki. Wabi się Aza. Odprowadzić proszę na ulicę Piotrkowską № 168, Hermans. Kto wskaże lub odprowadzi, dostanie 10 rb. nagrody. Nieprawy posiadacz pociągnięty będzie do odpowiedzialności sądowej. 3206—3—2

Przedsiębiorca robót asenizacyjnych

niniejszem zawiadamia pp. właścicieli domów, że wykonywa roboty asenizacyjne i pobiera opłatę miesięcznie lub kwartalnie, podług umowy. Oferty proszę nadsyłać: Piotrkowska № 141 i Marysińska № 36. Telefon 324. 3178—3—1

La Saison Andrzeja Nr. 11.

właścicielka magazynu sukien powróciła i z dniem 1 września pracownia otwarta. 3182—3—1

La Saison ul. Andrzeja 11.

SZKOŁA ŚPIEWU

MARYI WILKOSZEWSKIEJ

Widzewska 36, m. 65.

Lekcye śpiewu solowego, chóralnego, oraz gry na fortepianie. Osoby niezamożne z wybitnym talentem korzystają z ulg w opłacie. 3114—4—2

Poszukiwana

jest na wieś, do trojga dzieci, **nauczycielka** wyzn. ewang., z wykształceniem gimnaz., posiadająca jęz. polski, rosyjski, niem., franc. i obeznana ze wszystkimi przedm. wykładów szkoln. Prócz pensyi całodzienne utrzymanie i mieszk. Oferty pod lit. „L. L." składać w Administracyi „Rozwoju". 3210—3—2

EGZYSTUJĄCA OD LAT 17 W ŁODZI

Pracownia haftów

I ZNACZENIA BIELIZNY

D. Mazurkiewiczowej

Przejazd 12 m. 14,

w podwórzu, w oficynie II piętro

przyjmuje wszelkie roboty w zakres haftu wchodzące, wykonywa takowe starannie, na czas oznaczony, po możliwie niskich cenach.

Przyjmuje się uczenice.

W OFICYNIE 2-gie PIĘTRO.

Ulica PRZEJAZD № 12.

Główny Skład
Zakładów Żyrardowskich

ul. Piotrkowska Nr. 87,

POLECA:

Płótna, Bieliznę stołową, Chustki, Ręczniki, Madapolamy, Ścierki,

Ostatnie Nowości w Bieliźnie damskiej, męskiej i pościelowej,

Kołdry watowane i puchowe, Hafty do bielizny,

Krawaty kolor. angielskie i francuskie, Firanki, Story,

Wyroby dziane.

3092-1

ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE!!! TO NIC NIE KOSZTUJE!!!

Każdy żądający otrzyma BEZPŁATNIE paczkę zawierający pewny środek przeciw REUMATYZMOWI I PODAGRZE.

Wykrzywienie rąk przy chronicznym reumatyzmie stawów.

Długi czas cierpiałem na REUMATYZM i podagrę, lecz żaden środek nie przyniósł mi najmniejszej ulgi, lekarze zaś uważali chorobę mą za nieuleczalną. Po upływie pewnego czasu udało mi się zestawić lekarstwo z 5 zupełnie nieszkodliwych części i używając środka tego przez bardzo krótki czas zdołałem wyleczyć się zupełnie. Następnie probowałem dawać to samo lekarstwo mym znajomym i sąsiadom, cierpiącym na reumatyzm, jak również chorym leczącym się w szpitalach na tę chorobę, a osiągnięte rezultaty wprost zdumiewały najpoważniejszych lekarzy, którzy przyznali, że wynaleziony przezemnie środek leczniczy jest najpewniejszy przeciw tej chorobie.

Od tego czasu zdołałem za pomocą tego środka wyleczyć już setki osób, które skutkiem choroby tej stały się niedołężnemi kalekami, nie mogącemi ani jeść, ani ubierać się bez pomocy drugich; z tych wielu w wieku lat 60 do 75, cierpiących na REUMATYZM od lat 30. Jestem tak pewien skutecznego działania tego środka leczniczego, iż postanowiłem rozesłać bezpłatnie kilkaset paczek, aby dać możność licznym zastępom chorych skorzystać zeń.

Zeszpecająca deformacya rąk podczas zwykłego chronicznego artykularnego reumatyzmu. Typ pierwszy.

Jest to środek cudowny i nie ulega żadnej wątpliwości, iż chorzy, których lekarze oraz na kuracyi w szpitalach uważają za nieuleczalnych mogą być zupełnie wyleczeni. PROSZĘ ZWRÓCIĆ UWAGĘ NA TO, IŻ NIE ŻĄDAM ŻADNEGO HONORARJUM, lecz proszę tylko zakomunikować mi, iż W. P. życzy sobie otrzymać bezpłatnie paczkę tego środka leczniczego na próbę, wymieniając nazwisko swe i dokładny adres w języku polskim. O ile środek ten okaże się W. P. potrzebnym w większej ilości, to zaznaczam, iż cena tego jest bardzo umiarkowana. Nie pragnę, bynajmniej, zbogacić się, przeciwnie zaś pragnę tylko, aby wynalazek mój przyniósł największą ulgę cierpiącym na tę chorobę.

Proszę zwracać się na kartach pocztowych ofrankowanych marką 4 kop. do M. E. Trejser, № 124, Bangor House, Shoe Lane, E. C., London, England. 1280—7—7

8-io klasowy Zakład Naukowy Żeński

z programem męskich gimnazyów klasycznych

Zofii Libiszowskiej

przy ulicy **Zawadzkiej Nr. 37,**

przyjmuje zapisy nowych uczenic codziennie od godz. 10-ej rano do 5-ej po południu, z wyłączeniem świąt i niedziel. — W bieżącym roku szkolnym otwartą zostaje klasa V-ta. Lekcye i egzaminy wstępne rozpoczynają się 1-go września. 2984—d—8

FABRYKA

BAMBUSOWO-KOSZYKARSKA

Walentego

Przybysza

w Łodzi, Widzewska 5,

(róg Średniej).

Nagrodzona wieloma medalami.

Specyalność: **Kosze do fabryk.**

Wyrabiam:

Meble bambusowe pluszem kryte,
Meble bambusowe matą kryte,
Bambusowe etażerki,
Bambusowe stoły do kwiatów,
Bambusowe garniturki dziecinne,
Bambusowe parawany,
Bambsuowe ekrany,
Kosze do podróży,
Kosze do bielizny,
Kosze do papieru, kosze walizowe
Kosze do żywych kwiatów,
Kosze do robionych kwiatów,
Meble ogrodowe,mebelki dla lalek,
Koszyczki do bułek,
Kosze wszelkiego gatunku na obstalunek gotowe dla pp. piekarzów.

Fabryka na **Widzewskiej № 5** przyjmuje wszelkie obstalunki, z dokładnem wykończeniem, po możliwie najniższych cenach. 2236r11

Zakład Freblowski

Slöjd i kursy dla freblanek

Celiny Daleszyńskiej

Łódź, Widzewska № 24,

po gruntownem odświeżeniu otwarty d. 1-go września.
Zapisy w toku. 2926-6-4
Pensyonat w Celinówce i szkole przez zimę otwarty.

Tow. Akc. Rzeźni Miejskicy w Rosyi

Warszawa, Krak. Przedm. 5,

zawiadamia o otwarciu z dniem 1-ym lipca r. b. pierwszej w kraju fabryki włosienia tapicerskiego.

Sprzedaż w każdej ilości. 2644·40·29

Sapinol

poczwórnie zgęszczony wyciąg **z igliwia sosnowego do kąpieli**

nagrodzony na wystawie „Czystość — to zdrowie“ **medalem srebrnym**

poleca **Apteka J. BOBAKOWSKIEGO** Krak. Przedm. № 59 w Warszawie. **ŻĄDAĆ WSZĘDZIE.**

W Łodzi, u L. SPIESS i SYN. 1660

8-mio klasowa Szkoła filologiczna

ul. Nowo-Cegielniana № 9.

Egzaminy dla nowowstępujących rozpoczęły się we wtorek, dnia 30-go b. m., o godzinie 9-ej rano.

1889-10-0 **Dyrektor J. Graczyk.**

7-io klasowy Zakład Naukowy

z klasami przygotowawczemi

Stanisławy Rajskiej

Dzielna № 11.

Zapis uczenic od 20 sierpnia. Egzaminy wstępne i poprawkowe 1 i 2 września. Rozpoczęcie lekcyj 3 września. Kancelarya otwarta od 10 do 1 i od 3 do 5. 1973-d-8

SZKOŁA FREBLOWSKA
MARYI ZARZYCKIEJ

Mikołajewska № 22.

Kursy dla freblanek (metodyka, hygiena, przyrodoznawstwo, slöjd, rysunki, śpiew, gimnastyka). Świadectwa poświadczone przez władze rządowe. Stosownie do życzenia Sz. Rodziców, grupa dzieci będzie przechodziła kurs freblowski w języku francuskim z francuzką paryżanką (d'école maternelle). Zapis i kandydatek na freblanki codziennie od godz 10 do 1-ej i do 5 do 7-ej po poł. Rok szkolny 1 września. Przy szkole duży ogród. Liczba freblanek i dzieci ograniczona 2918—6—5

Folwark

do sprzedania, odległości 12 wiorst na zachód od Łodzi. 250 morgów dobrej ziemi w starej kulturze, przedstawiającej jedną całość. Szosa, od stacyi tramwajowej 2¼ wiorsty. Wymaganej gotówki 50,000 rb. Bruno Gehlig, Łódź, Piotrkowska № 205. 2914—3—2

DROBNE OGŁOSZENIA.

A!A!A!A! Meble z kilku pokojów sprzedam za bezcen byle zaraz: kredens, stół, krzesła, samowarnik, otomanę, 2 garnitury salonowe, biurko, 2 trema, 2 łóżka z materacami, bieliźniarkę z lustrem, umywalnię, toaletkę, obrazy olejne, lampy, zegar, gramofon. Nawrot № 44, m. 3. 5840-10-1

A.A.A. Nauczycielki, nauczycieli różnej narodowości i z różnym stopniem wykształcenia; francuzki, niemki, freblanki, bony z szyciem, gospodynie, pielęgniarki, kasyerki, ekspedyentki poleca Biuro Adamowiczowej, Piotrkowska 103. 5347w9s5

A.A.A. Nauczycielka, rutynowana matematyczka, z wyższym patentem, może przyjąć lekcye na pensyach lub w domach prywatnych. Dzielna 11, pensya. 5843.1

A. Meble sprzedam tanio, aby zaraz: kredens, stół, krzesła, szafę, komodę, łóżka z materacami, tremo, otomanę dywanową, bieliźniarkę z lustrem, umywalnię z marmurem, biurko, zegar, lampę, gramofon, obrazy. Główna 42 mieszk. 91. 5863—1

Adwokat, Warszawa, Wilcza 18. Sprawy karne, cywilne. Porady. Przyjmuje do 11 ej — 5-7 pop. Niezamożnym ustępstwo. 3208so2

Atrament najlepszy tylko E. Glińskiego 5811—6—1

Atramentu główny skład przeniesiony został na ul. Mikołajewską № 34. 5812—6—1

Człowiek wojskowy zapasowy, umiejący pisać po rosyjsku i po polsku, znający rachunkowość, prosi o jakiekolwiek zajęcie. Oferty proszę składać pod „Polak“, ulica Przejazd № 24, u stróża. 5831—3—1

Cukiernię sprzedam, 3 bilardy, piekarnia, przy teatrze Wiadomość: Częstochowa, Gutze. 5804—4—1

Do pralni potrzebne drobiazdżarki i do bluzek. Dzielna nr. 22. 5789—2—2

Do sprzedania szafa bufetowa, bufet i lodownia. Ulica Aleksandryjska № 34, stróż wskaże. 5838—2—1

Dom do sprzedania w mieście powiatowem Brzezinach, 3 mile od Łodzi. Dochodu rocznego 700 rb. Cena przystępna. Bliższa wiadomość: ulica Targowa № 50, m. 49. 5836—3—1

Do wynajęcia pokój frontowy o dwóch oknach przy rodzinie chrześcijańskiej. Długa № 123, m. 5. 5833—3—1

Doświadczony korepetytor przysposabia do wszystkich klas gimnazyum, oraz na świadectwa. Wiadomość Dzielna 40, m. 1 od g. 7—8. 1545

Foksteryery szczenięta rasowe do sprzedania. Krótka 9 m. 8. 5814—3ss1

Gramofon koncertowy, 40 płyt, sprzedam za bezcen. Pańska nr. 93—26. 5853—3—1

Kuźnia i warsztat ślusarski z całem urządzeniem do sprzedania, przy kolei. Wiadomość ulica Widzewska № 119 m. 9. 5793—2—1

Krawcowa poszukuje szycia w domach prywatnych. Wiadomość Piotrkowska № 103 m. 8. 5823—1

Kasyerka, gruntownie obeznana z czynnościami kasowemi, z ładnym charakterem pisma, potrzebna zaraz. Z. Prądzyński, skład wyrobów tabacznych, Piotrkowska № 69. 5816 2 1

Kawiarnia z 2 bilardami do sprzedania zaraz. Wiadomość Milsza 47. 5698—3sw3

Ludwik Henszke, lat 72, chory umysłowo, wyszedłszy dnia 4 września, dotychczas nie powrócił. Ktoby wiedział o nim, proszę zawiadomić: ul. Zielona 27, do stróża. 5871—1

Maszynista (palacz) poszukuje zajęcia. Ul. Średnia Nr. 149, Kwieciński. 5865-3-1

Młoda panienka poszukuje miejsca w sklepie, zna język polski, rosyjski i niemiecki. Oferty składać w administr. „Rozwoju“, pod lit. „M“. 5834—2—1

Makarony w największym wyborze tylko u Glińskiego, Mikołajewska 34. 5813—3—1

Młoda, inteligentna panienka poszukuje posady bufetowej w cukierni lub restauracyi, w miejscu lub na prowincyi. Konstantynowska 33, m. 7, L. T. 5290 2 2

Nauczycielka, polka, z czteroklasowym patentem szkół początkowych poszukuje posady.— Zgłaszać się ulica Zielona № 38 m. 16. 3222—2—1

Ogrodnik uzdolniony, który już kilka lat pracuje zagranicą, z dobremi świadectwami i rekomendacyą poszukuje posady od 1-go października. Bliższa wiadomość: Pabianice, u ogrodnika Majewskiego. 5808—1

Obiady smaczne i zdrowe po 30 kop. w domu prywatnym. Piotrkowska № 115 m. 6. 4101 1

Pokój umeblowany, frontowy, do wynajęcia. Karola 9 m. 8. 5848—3—1

Przepisuję ładnie nuty bardzo tanio. Wiadomość: ul. Benedykta № 20, m. 26. Zastać: codziennie od godz. 6 — 8 wieczorem Woronczuk. 5860 2 1

Powóz mało używany, na żelaznych kołach, jest zaraz do sprzedania. Wólczańska 117 m 1. 5846—3—1

Pokój piękny dwuokienny, umeblowany, w eleganckiem mieszkaniu, z wygodami, zaraz do wynajęcia. Ulica Juliusza 42, I piętro, front. 5689—3sw3

Potrzebni czeladzie stolarscy na roboty budowlane w Zgierzu. Ozorkowska Szosa, Zaczyński. 5837—2—1

Potrzebna dziewczyna do dziecka. Narot 44. m. 3. 5841—1

Piwiarnię sprzedam tanio z powodu zmiany interesu. Widzewska 148. 5839—3—1

Potrzebna praczka do pralni Ul. Cegielniana 69. 5827—1

Potrzebna panienka do sklepu rzeźnickiego. Widzewska 36, E. Heidrich. 5829—3—1

Pokój do wynajęcia przy bezdzietnem małżeństwie dla przyzwoitej panienki. Mikołajewska 35 m. 11. 3224—2—1

Potrzebne są zupełnie zdolne staniczarki i spódniczarki za dobrem wynagrodzeniem. Pasaż Szulca 9. 5854—3—1

Piwiarnia zaraz do sprzedania Wiadomość ulica Targowa № 57. 5849—3.—1

Potrzebna zdolna staniczarka i uczenice zaraz. Ul. Spacerowa № 11 m. 8. 5825—1

Potrzebny robotnik starszy człowiek, a także chłopiec do pomocy. Stolarnia Mikołajewska 99. 5821—2—1

Potrzebny robotnik, obznajmiony z maszynami: heblarką i kreiczegą do stolarni. Ul. Widzewska 93. 5817 2 1

Potrzebne zdolne podręczne do krawieczczyzny. Długa 45. 5822—1

Potrzebny chłopiec do posług. Piotrkowska 46. 5820—1

Potrzebny czeladnik stolarski. Spacerowa nr. 34. 5818—1

Potrzebna nauczycielka na dwie godziny do szkoły. Wiadomość Widzewska nr. 39 m. 17. 5855—3—1

Potrzebna zdolna nakładaczka zaraz do drukarni M. Pomeranca, Piotrkowska 132. 5858—1

Potrzebne są zaraz zdolne panny i uczenice do szycia. — Wschodnia 67 m. 12. 5868—2 1

Przyjmę dwoch przyzwoitych kawalerów na mieszkanie ze stołowaniem lub bez. Pokój z oddzielnem wejściem. Zawadzka 28 m. 43, Bałuty. 5674—3.—3

Pokój umeblowany do wynajęcia. Andrzeja 7, m. 32, wiadomość na miejscu, nie u stróża. Kolubiński. 5869—1

Potrzebni zdolni czeladzie tapicerscy na stałą robotę. Mikołajewska 67. 5870—3—1

Potrzebna prasowaczka do pralni. Wiadomość ulica Benedykta № 21 m. 24. 5764—3—3

Pokój umeblowany zaraz do wynajęcia. Wiadomość na miejscu. Orla 17. 5760—3—3

Polka z czteroklasowem wykształceniem udziela korepetycyi. Wiadomość: Widzewska 160, m. 14. 5737 3-3

Potrzebna zdolna prasowaczka Mikołajewska 34 m. 9. 5788 2 2

Potrzebny uczeń do fryzyera, z prowincyi. Emilii 44. 5614—6—6

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania zaraz. Ul. Sztarka nr. 6, Bałuty. 5772—3—3

Sklep spożywczy zaraz do sprzedania. Wiadomość ul. Sosnowa № 17. 5794—3—2

Sprzedam piwiarnię z powodu śmierci męża. Mikołajewska № 59, sklep. 5802—3—2

Sklepik z maglem do sprzedania Ul. Lipowa 34. 5776 2 2

Sklepik zaraz do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość Nowo-Zarzewska 67, m. 5. 5842—3.—1

Sklep spożywczo-dystrybucyjny sprzedam zaraz. Ul. Profesorska № 10, Radogoszcz. 5847-3-1

Zdolni tokarze żelazni mogą się zgłaszać do kantoru: Wysoka № 20/22. 5866—3—1

10 rubli dam za wyszukanie mieszkania frontowego na sklep od 1 października — na ul. Nawrot. Zgłaszać się na ul. Wólczańska 39, piekarnia. 5819 2 1

3000 rb potrzebuję do interesu; gwarancya zupełnie pewna. Oferty w „Rozwoju“ pod „3000“. 5773—3—3

Zagubione dokumenty.

Gustaw Nelitz zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Ramisza. 5800—3—2

Ignacy Pogoda zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Rubinsteina. 5759—3—3

Józef Kapuscinski zagubił książeczkę legitymacyjną, wydaną z m. Łodzi. 5795—3—2

Marya Dolińska zagubiła kartę od paszportu, wydaną z gm. Biała, pow. brzezińskiego. 5798—3—2

Przybył Stanisława zagubiła kwit od paszportu, wydany z fabryki K. Scheiblera. 5856—1

Szczepan Zalasa zgubił kartę od paszportu, wydaną z fabr. M. Silbersteina. 5807—3—2

Wincenty Filipski zagubił kartę, wydaną z fabr. Rosenblatta i Sztajkowskiego. 5835—1

Zaginął paszport, wydany z magistratu m. Łodzi, na imię Józefa Prachiński. 5830—3—1

Zaginęła karta od paszportu, na imię Tomasza Janiaka, wydana z fabryki Szulca i Fuksa. 5828—3—1

Zaginął paszport na imię Anny Kowalczyk, wydany z gminy Witoni, pow. łęczycki. 5832-3-1

Zaginęły karty od paszportu, wydane z fabryki Warchiwkera na imię Juliusza i Maryanny Erentrautów. 5810—3—1

Zaginął kwit od paszportu, wydany z fabryki Eiserta, na imię Stanisława Matyaszczyka 5844

Zaginęła karta od paszportu na imię Franciszka Węglowskiego, wydana z fabryki Eiserta. 5845

Zaginęła karta od paszportu na imię Henryka Piliszaka, wydana z fabryki Leonhardta. 5815—3—1

Zaginęła karta od paszportu na imię Natalii Schuman, wydana z fabr. Eiserta. 5809—3—1

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki F. Fiszera na imię Andrzeja Krygielskiego. 5806—3—2

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki A. Warszawskiego na imię St Kowalskiego. 5779—3—3

Zaginęła karta od paszportu na imię Zygmunta Walaszek, wydana z fabryki Adolfa Szepke. 5801—3—2

Zaginął paszport na imię Józefy Lewandowskiej, wydany z gm. Przedecz, pow. włocławskiego. 5796—3—2

Zaginęła karta od paszportu na imię Zygmunta Szymańskiego, wydana z fabryki Zappa. 5780—3—3

Zaginął paszport, wydany z gm. Godymica, gub. kaliskiej, na imię Wawrzyńca Kurek. 5774 3 3

Zaginął paszport na imię Marty Ludwig, wydany z magistratu m. Tomaszowa, gub piotrkowskiej. 5766—3—3

Zaginął paszport na imię Jana Stokwisza, wydany z m. Gostynina, gub. warszawskiej. 5770—3—3

Zaginęła karta od paszportu, wydana z biura kolejki elektrycznej podjazdowej pabianickiej na imię Józefa Gradowskiego 5784—3—3

ZAKŁAD TAPICERSKO-DEKORACYJNY W. Przeździeckiego
Łódź, Ulica Wólczańska 87. 3212-3-1

Drogista

z kilkoletnią praktyką, młody, zdolny handlowiec, znający stosunki miejscowe, poszukuje posady, może przyjąć wojaż. Łaskawe oferty w administracyi „Rozwoju“ pod „Drogista“. 2177-3-1

Pracownia Gorsetów

dawniej Mikołajewska 53
NATALII KĘDZIERSKIEJ
przyjmuje obstalunki i reperacye.
1575 **Piotrkowska 115 m. 6.**

Drzewa owocowe! Pierwsza krajowa wzorowo prowadzona Szkółka drzew i krzewów owocowych i ozdobnych poleca do sadzenia jesiennego: jabłonie, gruszki, śliwki, czereśnie, wiśnie, brzoskwinie, morele, agrest, maliny, porzeczki, truskawki i t. p. Haarlemskie cebulki kwiatowe: hyacenty, tulipany, narcyzy, tacety, krokusy, irysy i t. p. do hodowli w wazonikach i w gruncie. Wysyłka tylko za poprzedniem nadesłaniem należności. Cennik wysyłam darmo i opłatnie!
E. Freege, Kraków. 3214

Ważne dla Rodziców i Opiekunów! Przy inteligentnej rodzinie w Warszawie — pomieszczenie z całodziennem utrzymaniem dla dwóch kształcących się chłopców lub panienek. Najtroskliwsza opieka zapewniona. Wiadomość: Warszawa, Koszykowa № 35, m. 20. 3216-3-1

Piotrkowskie Stow. Rolniczo-Handlowe

FILIA w ŁODZI:
Widzewska 50, tel. 15-21.
Maszyny i narzędzia rolnicze,
Naczynia mleczarskie,
Nawozy sztuczne,
Żelazo i wyroby żelazne,
Węgiel, wapno, cement, koks,
Owies, otręby, siano, koniczyna, Słoma. 3204—3—1
Kupno i sprzedaż zbożal

Do sprzedania

fabrykacya artykułu codziennego użytku, bez konkurencyi. Oferty w „Rozwoju“ pod „Obrót“. 3202-3-1

Karolina Rokicka

Nauczycielka muzyki
POWRÓCIŁA.
Przyjmuje od g. 10 do 12 rano.
Solna 7, m. 4. 2179-8

Majster draparni

uzdolniony długoletnią praktyką i pracą w pierwszorzędnych fabrykach, poszukuje posady na bawełniane towary. Posiada chlubne świadectwa. Zna dobrze maszyny milerowskie 36 i 24-walcowe, moporta, gesnerowskie, francuskie i Groselinga. Oferty proszę składać w „Rozwoju“ pod lit. B. H. 2169—3—1

Potrzebna kobieta

w średnim wieku do kuchni i pracy domowej, może być z dziewczynką od lat 6 do 10. Tramwajowa № 15, zapytać u stróża. 2181—1

Student uniwersytetu poszukuje lekcyi. Oferty pod lit. R. W. w „Rozwoju“. 5694—3.—3

Ostrzegam Pp. właścicieli domów,

że od dnia dzisiejszego odpowiadam tylko za te kwity, wydane z łódzkiego biura stróżów nocnych i posłańców, na których podpis i pieczęć będą się zgadzały z podpisem i pieczęcią na upoważnieniu inkasenta i na kwitach poprzednich.

Zgłaszających się po odbiór należności bez mego piśmiennego upoważnienia proszę oddawać w ręce policyi.

2173-3-1 **W. Lipski.**

BILANSE

zakładanie i prowadzenie ksiąg handlowych na godziny uskutecznia rutynowany buchalter poważnej instytucyi. — Oferty sub „Rutyna“ przyjmuje administracya „Rozwoju“. 96

Do wydzierżawienia

od Nowego Roku **DOM** przy ul. Zgierskiej, naprzeciw browaru Thomasa w Radogoszczu, z lokalem na restauracyę III rzędu, z zabudowaniami gospodarczemi, z ogrodami: spacerowym i owocowym i z kręgielnią. Wiadomość: ulica Zgierska № 77, u gospodarza. 2171-3-1

Towarzystwo Akcyjne
„ZGORZELICKIEJ FABRYKI MASZYN I ODLEWNI"
w Zgorzelicach.

Maszyny parowe
z precyzyjnem stawidłem wentylowem, o ruchu przymusowym.

Jeneralne Przedstawicielstwo na Królestwo Polskie oraz gub. Grodzieńską
HORDLICZKA i STAMIROWSKI
Łódź.
1915—d

KOMITET
TOWARZYSTWA KOMANDYTOWEGO
„Elektrownia Zgierska Borst i S-ka"

niniejszem zawiadamia wspólników firmowych i komandytowych tegoż Towarzystwa, że stosownie do § 10 kontraktu spółkowego, Komitet wystarał się o zatwierdzenie Ustawy „Towarzystwa Akcyjnego Elektrowni Zgierskiej".

Organizacyjne Ogólne Zebranie akcyonaryuszów Towarzystwa odbędzie się w Zgierzu, w lokalu Zgierskiej Szkoły Handlowej, dnia 16 (29) września 1910 r., o godzinie 3-ej po południu.

Na to Zebranie zaprasza niniejszem wzmiankowany Komitet firmowych i komandytowych wspólników Towarzystwa, jak również i osoby, które subskrybowały się na akcye.

Uczestniczyć na Ogólnem Zebraniu mogą wszyscy akcyonaryusze, prawo głosu służy jednak tylko tym akcyonaryuszom, którzy posiadają przynajmniej 10 akcyi po 100 rb.

Akcyonaryusze, posiadający mniej, niż 10 akcyj, mogą na zasadzie wspólnej plenipotencyi łączyć takowe, celem uzyskania prawa głosu.

Osoby, chcące przyjąć udział w Ogólnem Zebraniu, zechcą w ciągu tygodnia od 3 (16) do 9 (22) września r. b. złożyć znajdujące się w ich posiadaniu kwity na całkowicie uskutecznione wpłaty na akcye
w Banku Handlowym w Łodzi, lub
w Towarzystwie Wzajemnego Kredytu w Zgierzu,
wzamian jakowych kwitów otrzymają świadectwa depozytowe, służące jako bilety wejścia na Ogólne Zebranie.

Porządek dzienny:
1. Zatwierdzenie sprawozdania z działalności Komitetu Towarzystwa Komandytowego „Borst i S-ka";
2. Decyzya co do użycia zysków, osiągniętych przez Towarzystwo Komandytowe; 3192—3
3. Wybór przewodniczącego Zebrania;
4. Ukonstytuowanie Towarzystwa Akcyjnego;
5. Wybór trzech członków Zarządu;
6. Wybór jednego kandydata Zarządu;
7. Wybór pięciu członków Komisyi Rewizyjnej;
8. Decyzya co do nabycia majątku Elektrowni;
9. Zatwierdzenie budżetu wydatków na r. 1910-11;
10. Zatwierdzenie planu operacyjnego na r. 1910-11;
11. Oznaczenie wysokości wydatków, jakie w razach koniecznej potrzeby Zarząd ponad normę budżetową czynić może.

7-klas. Zakład naukowy żeński
Maryi Szczyglińskiej
ULICA WIDZEWSKA № 106a 2884
Zapis uczenic od dnia 22-go sierpnia. Egzaminy 29-go, 30-go i 31-go sierpnia. Rok szkolny rozpoczyna się 1-go września.

Do wynajęcia od 1/14 października
5 lub 6 pokojów
z kuchnią (II piętro), wygodami i oświetleniem gazowem. Wólczańska 159. 3072—3—3

Podręczniki
szkolne
nowe i używane oraz materyały piśmienne poleca księgarnia W. Ciota, Przejazd 14. 3130

A. O. Teschich i S-ka
Skład węgla
Łódź, Widzewska №. 62.
Telefonu № 240. 2284d30

Redaktor odpowiedzialny St. Łapiński. W tłoczni „Rozwoju", Przejazd № 8. Wydawca W. Czajewski.